Dziś 6 stron Cena 50 gr

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, poniedziałek 18 lipca 1960 r. | ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR | Nr 169 (3452) | Wyd. A | Nakład 74.693

Ślubowanie uczestników Zlotu Młodzieży Polskiej

My — przedstawiciele młodego pokolenia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,

członkowie Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Młodzieży Wiejskiej, członkowie Związku Harcerstwa Polskiego i Zrzeszenia Studentów Polskich.

w 550 rocznicę zwycięstwa pod Grunwaldem składamy Ojczyźnie nasze ślubowanie:

ŚLUBUJEMY CI POLSKO

jedność młodzieży miast i wsi w służbie narodu, socjalizmu i pokoju,

ŚLUBUJEMY CI POLSKO

zespalać wszystkie siły naszego pokolenia pod ideowym przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

w pracy i nauce

dla socjalistycznej przyszłości,

dla rozkwitu gospodarki, techniki i kultury,

dla obrony całości i bezpieczeństwa ziemi ojczystej.

ŚLUBUJEMY CI POLSKO

zespalać wszystkie siły naszego pokolenia do walki

z wstecznictwem, ciemnotą i zacofaniem,

do walki z niesprawiedliwością, sob kostwem i prywatą.

ŚLUBUJEMY CI POLSKO

zespalać wszystkie siły naszego polenia

w czujności wobec wrogów pokoju i wolności narodów,

w braterstwie i jedności z krajami socjalizmu,

w solidarności z ludźmi pracy całego świata.

Naszą młodość nasz zapał i wiedzę, najlepsze nasze uczucia ze sprawą socjalizmu na zawsze związane

Tobie —

Ludowa Rzeczpospolito

w służbę oddajemy.

W 550 rocznicę zwycięstwa

Potężna 200 tysięczna manifestacja na polach Grunwaldu

GRUNWALD

17 bm. odbyły się na polach Grunwaldu wielkie, imponujące uroczystości ogólnopolskie z okazji 550 rocznicy zwycięstwa polskiego oręża nad siłami zakonu krzyżackiego.

Uroczystości stały się potężną manifestacją jedności uczuć narodu, skupionego wokół władzy ludowej. Były one dowodem żywej więzi mas ludowych z postępowymi tradycjami naszych tysiącletnich dziejów, a równocześnie dobitnym wyrazem wiary w przyszłość Polski socjalistycznej, i zaufania do kierowniczej siły narodu — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wyrażając nieugiętą wolę walki o pokój, uczestnicy manifestacji grunwaldzkiej dali odprawę marzącym o odwecie siłom neofaszyzmu i rewizjonizmu, skupionym w Niemczech zachodnich.

Na długo przed rozpoczęciem uroczystości rozległe pola grunwaldzkie zapełniają się ponad 200-tysięcznym tłumem, przybyłym z całego kraju. Zebrały się tu delegacje ze wszystkich zakątków Polski, przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa. Przybyła ponad trzydziestotysięczna rzesza uczestników Zlotu Młodzieży Polskiej; żołnierze wszystkich rodzajów broni WP.

O godz. 11 przybywają na pola Grunwaldu członkowie kierownictwa partii, stronnictw politycznych i najwyższych władz państwowych: **Wł. Gomułka, J. Cyrankiewicz, St. Jędrychowski, Z. Kliszko, I. Loga - Sowiński, E. Ochab, A. Rapacki, M. Spychalski, A. Zawadzki, Cz. Wycech, St. Kulczyński, W. Jarosiński, Z. Nowak i J. Tokarski.**

Na uroczystość przybyły delegacja Rady Najwyższej ZSRR, delegacja rządowa Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej oraz działacze państwowi i partyjni z Bułgarii i Rumunii.

Obecni są szefowie i attaches wojskowi przedstawicielstw dyplomatycznych państw obcych.

Na uroczystości grunwaldzkie przybyła grupa Polonii z siedemnastu krajów świata.

Orkiestra gra hymn narodowy. Dowódca reprezentacyjnego oddziału WP, gen. brygady Jankowski, komendant Zlotu Grunwaldzkiego Młodzieży Polskiej gen. bryg. Bednarz i przewodniczący WK FJN w Olsztynie Sadowski, składają kierownictwu meldunki o gotowości do rozpoczęcia uroczystości grunwaldzkich oraz o realizacji przez ludność Warmii i Mazur czynów społecznych, podjętych z okazji 550 rocznicy grunwaldzkiego zwycięstwa.

Uroczystość otwiera przemówienie przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu **A. Zawadzkiego** (przemówienie to podajemy na str. 2). Następnie A. Zawadzki przy dźwiękach fanfar, grających sygnał Wojska Polskiego, dokonuje odsłonięcia pomnika grunwaldzkiego. Opada spowijająca pomnik materia. Oczom tysięcy zebranych ukazuje się wysoki czworobok granitu, na którym widnieją grubo wyciosane w kamieniu oblicza rycerzy Jagiełły.

Z kolei przemawiają przewodniczący delegacji zagrani-

(Ciąg dalszy na str. 2)

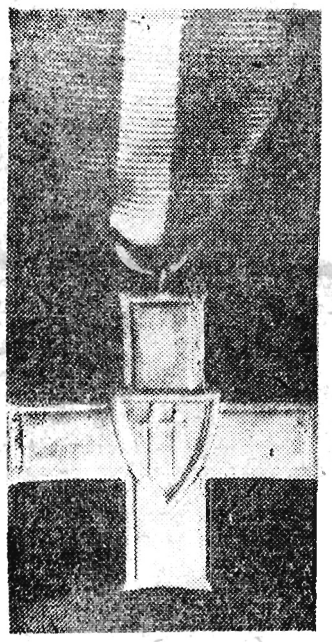

Na zdjęciu: „Krzyż Grunwaldzki" — ustanowiony w 1943 roku, jest symbolem bohaterstwa i miłości Ojczyzny, jednym z najwyższych odznaczeń bojowych Polski Ludowej. CAF

Przemówienie Władysława Gomułki

TOWARZYSZE, OBYWATELE, KOCHANA MŁODZIEŻY!

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pozdrawiam serdecznie wszystkich, którzy przybyli tu, na pola grunwaldzkie, aby w ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego uczcić 550 rocznicę zwycięstwa zjednoczonych sił Polski i Litwy, wspieranych przez całą Słowiańszczyznę nad krzyżackimi zaborcami.

Pozdrawiam młodzież miast i wsi, młodzież pracującą i uczącą się, zorganizowaną w szeregach ZMS i ZMW, harcerzy i studentów — uczestników Ogólnopolskiego Zlotu Grunwaldzkiego.

Wasz udział w tej wielkiej manifestacji jest świadectwem żywej więzi sprzęgającej patriotyczne i postępowe tradycje tysiącletniej historii naszego narodu z jego dniem dzisiejszym i z jego dniem jutrzejszym — z Polską budującą socjalizm.

O tym, jak głęboki, twórczy i pokojowy wpływ wywiera socjalizm na losy narodów, świadczą przełomowe zmiany, jakie dokonały się w położeniu naszego kraju.

Od chwili, gdy Polska i sąsiadujące z nią kraje weszły na drogę socjalizmu, wszystkie nasze, dawniej płonące granice, stały się granicami przyjaźni i dobrosąsiedzkiej, braterskiej współpracy.

Granicą trwałej przyjaźni stała się po raz pierwszy w historii naszego kraju również granica polsko - niemiecka.

Po drugiej stronie Odry i Nysy na gruzach hitlerowskiego faszyzmu, rozwinęło się socjalistyczne państwo niemieckiego ludu pracującego — Niemiecka Republika Demokratyczna.

W przeszłości mawiał nasz lud: „Jak świat światem, nie będzie Niemiec Polakowi bratem". Przysłowie to zrodziło się z doświadczeń wielu stuleci, w ciągu których Niemcy pod rządami feudałów, junkrów i kapitalistów wychowywane w duchu wojny i militaryzmu, niosły polskim ziemiom zniszczenie i niedolę.

Doświadczenia kilkunastu lat socjalistycznego rozwoju Polski Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej dowodzą, że może być inaczej, że między narodem polskim i niemieckim mogą istnieć i rozwijać się stosunki przyjaźni, braterstwa i owocnej współpracy.

Stare przysłowia nie pasują już do nowych czasów.

Niemiecka Republika Demokratyczna wyrwała u siebie korzenie imperializmu i militaryzmu, uznała granicę na Odrze i Nysie i wychowu-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Zlot grunwaldzki zakończony

GRUNWALD

Imponująca ogólnopolska manifestacja, jaka odbyła się 17 bm. na polach grunwaldzkich, była ukoronowaniem i wspaniałym akcentem końcowym Zlotu Młodzieży Polskiej na Ziemi Warmińskiej.

Już od poniedziałku 18 bm. cichnąć będzie gwar obozów, z rejonu Grunwaldu ruszą pierwsze pociągi i kolumny samochodów, wiozące młodzież do domów.

200 mln złotych wynosi wartość zobowiązań lipcowych *Huty Stalowa Wola*

Jak poinformował nas przewodniczący Komisji Współzawodnictwa przy Radzie Zakładowej — Władysław Sordyl, w jednym z największych zakładów przemysłowych naszego województwa, w Hucie Stalowa Wola podjęto dla uczczenia święta 22 Lipca 233 zobowiązania. Ogólna wartość dodatkowych czynów produkcyjnych i społecznych wyraża się sumą przekraczającą 200 milionów złotych.

Najbardziej wartościowe są zobowiązania załogi stalowni. Postanowiła ona wyprodukować dodatkowo ponad plan 980 ton stali. Inne zobowiązania robotników i pracowników huty mają na celu: skrócenie terminów dostaw dla kooperantów zewnętrznych i zakładowych; poprawienie jakości wyrobów, ulepszenie organizacji pracy, poprawienie estetyki stanowisk oraz warunków bhp.

15 lipca br. pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął delegację Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, która wręczyła mu Medal Grunwaldzki wybity z okazji 550 rocznicy bitwy pod Grunwaldem.

CAF — FOT: Dąbrowiecki

CIEKAWOSTKI DNIA

ZROBIŁ KARIERĘ

W zachodniej prasie brukowej olbrzymią sensację wywołało małżeństwo 19-letniej Manette Wallace, której matka była kiedyś żoną znanego milionera amerykańskiego — Vanderbilda, z 23-letnim sierżantem armii amerykańskiej, Wiley Lockamy.

Lockamy poznał Wallace podczas podróży na Riwierze francuskiej. Panna młoda wniosła w posagu pokaźną sumę dolarów.

W ZWIĄZKU Z URLOPEM ZAMKNIĘTE

Tego rodzaju napis można by wywiesić na więzieniu w zachodnioniemieckiej miejscowości Holzminden. Jak podaje prasa zachodnioniemiecka, władze NRF zmuszone były zamknąć to więzienie i przewieźć zamkniętych w nim przestępców do innego, bowiem z dniem 1 lipca wszyscy strażnicy tego więzienia ...poszli na urlop.

WŁADYSŁAW JAGIEŁŁO NA... UROCZYSTOŚCIACH GRUNWALDZKICH

W uroczystościach na polach grunwaldzkich wziął udział osobiście... Władysław Jagiełło... z Poznania. Imię i nazwisko wielkiego króla nosi jeden z mieszkańców Poznania, który na pola Grunwaldu wybrał się wraz z grupą PTTK.

Przysięga wojskowa na rzeszowskim rynku

Równolegle niemal z uroczystościami, które odbywały się na polach Grunwaldu — rzeszowianie uczestniczyli w dniu wczorajszym (17. VII.) w niezwykle ważnym akcie jakim było złożenie przysięgi przez żołnierzy-studentów odbywających służbę wojskową w rzeszowskiej jednostce Wojska Polskiego.

Punktualnie o godzinie 10,30 na stary rynek rzeszowski udekorowany flagami o barwach narodowych wkroczyły oddziały wojskowe z kompanią honorową, orkiestrą na czele. Na trybunie honorowej obok wyższych oficerów Wojska Polskiego z przybyłym gen. Janem Drzewieckim i pułk. Tadeuszem Pisulą, miejsca zajęli przedstawiciele władzy terenowej: mgr Franciszek Jagusztyn — przewodniczący Prezydium WRN, I sekretarz KM PZPR — Stanisław Kosiba, przewodniczący Prezydium MRN — Leon Stanio, profesorowie wyższych uczelni — w których studiują żołnierze — mający złożyć za chwilę przysięgę na wierność Ojczyźnie, a więc: prof. dr Jakubowski, prorektor UJ w Krakowie oraz prof. dr Brzęk, prorektor Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie nota bene — wychowanek rzeszowskiego gimnazjum. We wspomnianej uroczystości obok licznych rzesz mieszkańców Rzeszowa wzięły udział rodziny żołnierzy przybyłe z różnych stron kraju.

Przy dźwiękach „marsza powitalnego" przed kompanię honorową wychodzi dowódca garnizonu, przyjmuje raport dowódcy jednostki, następnie przechodzi przed frontem wyprężonych „na baczność" żołnierzy. Dowódca garnizonu pozdrawia żołnierzy krótkim: Czołem żołnierze! Żołnierze gromko odpowiadają.

Pada komenda: Spocznij! Głos zabiera ppłk Julian Węgrzyn, który w swym przemówieniu podkreśla wagę i znaczenie służby wojskowej. W prostych żołnierskich słowach omówił on wspaniałe tradycje odrodzonego Wojska Polskiego ze szczególnym podkreśleniem chlubnego szlaku bojowego rzeszowskiej jednostki wojskowej. Wagę przysięgi podkreślał fakt, że odbywała się ona w dzień 550 rocznicy zwycięstwa oręża polskiego nad hordami krzyżackimi na polach Grunwaldu.

Pada kolejna komenda. Ostatnie przygotowania do przysięgi. Żołnierze stojący na baczność wznieśli prawe ręce. Rozpoczął się doniosły akt w życiu żołnierzy. Rotę przysięgi wojskowej odczytuje ppłk Węgrzyn: — *Ja obywatel Polski Ludowej, stojąc w szeregach Wojska Polskiego przysięgam narodowi polskiemu, być uczciwym, zdyscyplinowanym i czujnym żołnierzem...*

Słowa roty przysięgi z powagą w głosie powtarzają żołnierze. Na twarzach ludzi widać wzruszenie. Uroczysta ceremonia dobiegła końca.

Następnie do żołnierzy przemówili: gen. Drzewiecki, tow. Leon Stanio, prof. Jakubowski, profesor Brzęk, życząc żołnierzom wielu sukcesów w służbie wojskowej, na studiach i w ich życiu osobistym.

Końcowym akordem wczorajszej uroczystości żołnierskiej przysięgi była defilada oddziałów wojskowych.

W godzinach popołudniowych odbył się tradycyjny obiad żołnierski. (e)

Przemówienie Władysława Gomułki

(Ciąg dalszy ze str. 1)

je naród niemiecki i jego młode pokolenie w duchu internacjonalizmu i umiłowania pokoju. Dziś na spotkaniach i manifestacjach przedstawicieli narodów Polski i NRD rozbrzmiewa hasło „Freundschaft" — przyjaźń — wyraz wspólnoty naszych celów, dążeń i interesów.

Socjalizm zasypuje przepaści wzajemnej wrogości i waśni między narodami, wykopane przez stulecia panowania klas posiadających. Socjalizm sprawił, że dziś na polach jednej z największych bitew z niemieckimi najeźdźcami mówimy o rosnącej przyjaźni między narodem polskim i niemieckim.

Ale tak jak socjalizm niesie narodom pokój, wolność i przyjaźń, tak imperializm dzieli je oraz rodzi militaryzm i dążenie do wojny.

Gdy my świętujemy rocznicę bitwy grunwaldzkiej pod znakiem pokoju, to siły rządzące w zachodniej części Niemiec — w Niemieckiej Republice Federalnej — manifestują swoje odwetowe, agresywne dążenia, swoje powinowactwo z najgorszymi tradycjami pruskiego Drang nach Osten.

Tak jak ongiś Krzyżacy ogniem i mieczem torowali sobie drogę na wschód, pod obłudnym hasłem nawracania pogan na prawdziwą wiarę, tak dziś ich równie chrześcijańscy jak obłudni następcy wszczepiają ludności NRF ducha szowinizmu i nieustannie bredzą o nowej krucjacie. Aby nie było żadnych nieporozumień czyimi spadkobiercami czują się ci panowie — kanclerz Adenauer ostatnie swoje odwetowe i zimnowojenne przemówienie wygłosił na rewizjonistycznym wiecu Prusaków udekorowanym krzyżackimi sztandarami.

Wilcza natura imperializmu niemieckiego nie zmieniła się od czasów Ulricha von Jungingen do czasów Konrada Adenauera.

Ale zmieniły się czasy. Droga na wschód przed niemieckim imperializmem została zamknięta raz na zawsze.

Zagradza ją stojący na straży pokoju, zespolony wspólną ideologią potężny sojusz państw-sygnatariuszy Układu Warszawskiego, niewzruszona jedność obozu socjalistycznego, jego stale rosnąca potęga polityczna, ekonomiczna i wojskowa.

Klika zachodnio-niemieckich militarystów i odwetowców stanowi część składową międzynarodowych awanturniczych kół imperialistycznych. W skali światowej toczy się bój o zwycięstwo sił pokoju nad siłami wojny. Stojący na czele światowych sił pokoju obóz socjalistyczny zagradza drogę nowej wojnie w Europie i świecie. Socjalizm — to pokój. Prawda ta przenika coraz głębiej do świadomości narodów na wszystkich kontynentach świata. Nasza socjalistyczna idea pokojowego współistnienia państw bez względu na ich ustrój społeczny znajduje powszechne poparcie narodów. Przygniatająca przewaga sił socjalizmu i pokoju nad siłami imperializmu i wojny stworzyła realną możliwość zapobieżenia nowej wojnie światowej.

Nasz naród, który połączył swój los dziejowy z socjalizmem — powinien uczynić maksimum tego na co go stać, aby rozwijać swoje siły materialne, techniczne i duchowe, pomnażać siły Polski Ludowej i w ten sposób zwiększać potęgę socjalistycznego świata decydującego o przyszłości ludzkości.

Walka o pokój powinna zapalać serca, ożywiać myśli, wyzwalać energię i wolę działania całego narodu, a szczególnie młodego pokolenia. Pokój jest najżywotniejszą potrzebą dla młodzieży, decyduje o jej przyszłym losie, o jej życiu. Walka o zwycięstwo sprawy pokoju, o narzucenie imperializmowi woli narodów żądających pokojowego współistnienia i rozbrojenia, to walka o zabezpieczenie dla młodzieży wielkiego dotychczasowego dorobku, który stanowi podstawę rozwoju i pomyślności naszej ojczyzny na przyszłość.

KOCHANA MŁODZIEŻY!

Odsłaniając dziś na tym polu pomnik zwycięstwa pod Grunwaldem złożyliśmy hołd patriotyzmowi i bohaterstwu naszych przodków.

Patriotyzm przejawiał się zawsze i przejawia się dziś w umiłowaniu narodu i ojczyzny, w gotowości służenia jej żywotnym potrzebom, jej wolności i pomyślności ze wszystkich sił, nie szczędząc w razie potrzeby najwyższych ofiar.

Zwycięstwo socjalistycznego ustroju w naszym kraju nadało naszemu współczesnemu patriotyzmowi nową, głęboką, powiedziałbym szlachetniejszą treść społeczną.

Tak jak poprzednio, pokolenia służyły krajowi bohaterstwem na polu bitwy, tak wy, obecne pokolenie młodzieży polskiej, żywiąc głębokie poczucie obowiązku służby wojskowej i stawanie w potrzebie na zew ojczyzny, najlepiej służyć będziecie ojczyźnie — Polsce Ludowej — umacniając jej ustrój socjalistyczny, przyspieszając jej rozwój, pomnażając siły gospodarcze i kulturę narodu.

Dziś ojczyzna oczekuje od was, twórczego życia, ofiarności i bohaterstwa pracy, gdyż na tej drodze wykuwamy wraz ze wszystkimi krajami socjalistycznymi naszą siłę — podstawową gwarancję pokoju. W pracy dnia powszedniego, w kopalniach, hutach, fabrykach, na roli i na ławie szkolnej — codziennie i w każdym zakątku naszej socjalistycznej ziemi, wykuwa się bezpieczeństwo i wolność ojczyzny, możliwość zapobieżenia wojnie, uniknięcia zniszczeń i niezliczonych ofiar.

Ten szczytny, historyczny cel, godny jest bohaterstwa i ofiarności. Wymaga on od was żarliwości i najwyższego napięcia woli, uczuć i wysiłków.

Praca dla pokoju i socjalizmu — to przodowanie w rozbudowie sił wytwórczych, przodowanie w walce o postęp techniczny w naszym socjalistycznym przemyśle, o nowoczesną technologię, o oszczędność czasu i środków materialnych, o wysoką wydajność i jakość produkcji. Wszystko co pomnaża siłę naszej gospodarki socjalistycznej, co czyni pracę ludzką wydajniejszą, co podnosi dobrobyt narodu, służy sprawie pokoju i socjalizmu.

Praca na rzecz pokoju — to rozwój współzawodnictwa socjalistycznego i ruchu młodzieżowych brygad pracy — to zespalanie dążenia do najwyższych wyników produkcyjnych z nauką i dźwiganiem wzwyż poziomu kultury.

Praca dla pokoju i socjalizmu — to rozpalanie wśród najszerszych rzesz młodzieży żądzy wiedzy, szacunku i zamiłowania do pracy produkcyjnej, dążenia do najwyższych kwalifikacji zawodowych.

Praca dla pokoju i socjalizmu — to torowanie szerokiej drogi zdobyczom nowoczesnej nauki i techniki w rolnictwie polskim — to krzewienie zespołowego gospodarowania — to opanowywanie nowych postępowych umiejętności rolniczych, umiejętności obsługi i używania maszyn, umiejętności nowoczesnej uprawy ziemi i hodowli zwierząt gospodarskich.

Niech waszą ambicją — młodzi przyjaciele — stanie się dokonanie przełomu w przestarzałych metodach produkcji i stosunkach społecznych na wsi polskiej.

Praca dla pokoju i socjalizmu — to powszechne uczestnictwo całej młodzieży, od najmłodszego pokolenia harcerzy poczynając w pracach społecznie użytecznych, w czynach społecznych, w działalności i życiu organizacji społecznych.

Praca dla pokoju i socjalizmu — to kształtowanie świadomości całej młodzieży w duchu socjalistycznych ideałów, w duchu łączenia osobistych celów, pragnień i poglądów z dążeniami społeczeństwa i z dążeniami jego przodującej siły klasy robotniczej — to kształtowanie wysokiego poziomu dyscypliny społecznej i umiejętności myślenia kategoriami państwa i narodu.

Walka młodzieży o pokój i socjalizm — to umacnianie jedności obozu socjalistycznego, solidarności międzynarodowej, przyjaźni i jedności z młodzieżą bratnich krajów socjalistycznych, z młodzieżą narodów walczących o wyzwolenie, z postępową młodzieżą i klasą robotniczą wszystkich krajów. Prawdziwy patriotyzm nie da się bowiem oddzielić od internacjonalizmu, a interesy naszego kraju i jego przyszłość od interesów całego socjalistycznego świata. Jego czołową siłą jest Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, pierwsze w historii ludzkości państwo socjalistyczne, którego narody kroczą już zwycięsko po drodze budownictwa komunizmu, i które to państwo stanowi główną oporę światowych sił pokoju.

MŁODZI PRZYJACIELE!

Wasza młodość upływa w czasach i warunkach znacznie pomyślniejszych niż naszego pokolenia, które rozpoczynało swoje świadome życie i pracę w okresie kapitalizmu, które przeszło przez okropności wojny i okupacji, trudy i wyrzeczenia pierwszych powojennych lat odbudowy i rozbudowy gospodarki narodowej.

My, w czasach naszej młodości mieliśmy przeciwko sobie wszystkie plagi kapitalistycznego systemu, pomnożone przez zacofanie kraju i nieudolność polskich rządów burżuazyjnych: zamknięte bramy do nauki i do pracy, przekleństwo bezrobocia, bezprawie polityczne, mroczną perspektywę wojny i utraty niepodległości ojczyzny.

Polska Ludowa nie zna głodu chleba, głodu pracy, głodu ziemi. Nikt z mieszkańców naszego kraju nie jest dziś człowiekiem zbędnym. Polsce robotniczo-chłopskiej trzeba coraz więcej sił, sił ludzkich, sił materialnych i duchowych, coraz więcej nowoczesnych zakładów przemysłowych, więcej maszyn i surowców, coraz więcej zboża i mięsa, coraz więcej szkół, coraz więcej domów mieszkalnych, coraz więcej ludzi pracowitych, wykwalifikowanych, zdyscyplinowanych, świadomych swych patriotycznych obowiązków.

UCZESTNICY ZLOTU GRUNWALDZKIEGO!

Wypełnicie dobrze zadania, do których powołane jest wasze pokolenie, jeśli wokół socjalistycznych ideałów, w imię pracy dla przyszłości własnej i narodu, zespolicie całą młodzież polską. Atmosfera jedności młodego pokolenia, jedności działaczy i członków organizacji młodzieżowych, która krzepła i nabierała konkretnej treści tutaj w życiu obozów zlotowych — stanowi główne i najcenniejsze osiągnięcia Zlotu Grunwaldzkiego.

Za chwilę w imieniu całej młodzieży polskiej złożycie ślubowanie jedności, wierności i oddania dla Polski, dla socjalizmu, dla pokoju. Niech myśli i idee zawarte w słowach tego ślubowania przewodzą całej młodzieży polskiej, w pracy, w nauce, w życiu codziennym, w wykuwaniu własnej przyszłości i pomyślnego jutra naszej ojczyzny.

Niech żyje i umacnia się jedność młodego socjalistycznego pokolenia narodu polskiego!

Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Niech żyje pokój i socjalizm!

Przemówienie Aleksandra Zawadzkiego

DRODZY OBYWATELE I TOWARZYSZE!

SZANOWNI GOŚCIE!

KOCHANA MŁODZIEŻY!

W imieniu Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu najserdeczniej witam i pozdrawiam was, przybyłych tak licznie, by wziąć udział w naszej ogólnonarodowej manifestacji odsłonięcia pomnika bitwy grunwaldzkiej.

Witam serdecznie delegacje Związku Radzieckiego i Republiki Czechosłowackiej — bratnich krajów socjalistycznych, których narody przed 550 laty swą siłą zbrojną skutecznie wsparły orez polski pod Grunwaldem i z którymi dziś łączy nas wspólnota wielkich ogólnoludzkich celów walki o pokój, postęp i socjalizm.

Witam przedstawicieli korpusu dyplomatycznego.

Gorąco witam was, rodacy z zagranicy i życzę wam przyjemnego i najpożyteczniejszego pobytu w kraju ojczystym.

Witam oddziały i przedstawicieli naszego Ludowego Wojska Polskiego oraz zgromadzone tu tysięczne rzesze członków Związku Młodzieży Socjalistycznej, Związku Młodzieży Wiejskiej, Związku Harcerstwa Polskiego i Zrzeszenia Studentów Polskich — uczestników Zlotu Grunwaldzkiego.

550 lat temu na polach grunwaldzkich rozegrał się akt dziejowy, stanowiący na kilka wieków punkt zwrotny w życiu narodu polskiego i posiadający szczególne znaczenie dla sąsiadujących z nim ludów. Walka na śmierć i życie jaka się tu rozegrała toczyła się o obronę samych podstaw naszego narodowego bytu, o polityczne, gospodarcze i etniczne oblicze całej południowej części ziem basenu Bałtyckiego, o rozstrzygnięcie losów Europy środkowej i wschodniej.

Z jednej strony występował zakon krzyżacki — organizator najbardziej barbarzyńskimi metodami niemieckiego państwa na zagrabionych podstępnie ziemiach polskich, pruskich i litewskich. Działając pod protekcją papiestwa miał on czynne poparcie tych wszystkich sił, które pod obłudnym hasłem szerzenia wiary katolickiej krwią i żelazem narzucić chciały ludom Europy wschodniej jarzmo swego kolonialnego władania.

Z drugiej strony występowała koalicja zagrożonych przez krzyżactwo ludów.

Dalekowzroczna myśl polityczna kierowniczych czynników polskich, litewskich i ruskich potrafiła przełamać istniejące między nimi rozbieżności, zjednoczyć się we wspólnym wysiłku, i tu, na polach grunwaldzkich pod wodzą Jagiełły, zadać decydujący cios ekspansji niemieckich feudałów, zdruzgotać militarną siłę ich forpoczty — zakonu krzyżackiego

I choć krzyżactwo nie zostało wówczas dobite, choć utrzymało się ich państwo, z którego później wylęgło się agresywne zaborcze państwo pruskie, nie wróciło już ono do swojej dawnej potęgi. Na kilka wieków odsunięta została groźba zbrojnej napaści niemieckiej na Polskę.

Dlatego też pamięć o Grunwaldzie przechodziła z pokolenia w pokolenie zarówno jako owiane dumą narodową wspomnienie triumfu orężnego, jak również jako hołd mądrości politycznej i męstwa wielkich przodków, jako pamięć o zwycięstwie prawdy i sprawiedliwości nad zakonnym fałszem kryjącym żądze podbojów i ucisku.

Tradycja Grunwaldu inspirowała twórczość wielkich naszych poetów i pisarzy, malarzy i rzeźbiarzy. Była ona źródłem otuchy i nadziei w okresie zaborów, wzmagała opór narodu, jego walkę o wolność, o ziemię i język, które usiłowano mu wydrzeć, jego wiarę w zwycięstwo i powrót ziem północnych i zachodnich do zjednoczonej polskiej macierzy.

Wzniesiony przed 50 laty w Krakowie pomnik grunwaldzki był symbolem nadziei na przyszłe odrodzenie ojczyzny. Manifestacja z okazji jego odsłonięcia zgromadziła Polaków ze wszystkich trzech zaborów i liczne rzesze wychodźstwa polskiego.

Działo się to w czasie, kiedy przed narodem polskim istniała tylko nadzieja wyzwolenia. Jednak nie było już ono wówczas odległe. Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa przyniosła i Polsce wyzwolenie narodowe. Atoli z powodu zgubnej, egoistycznej polityki rządów burżuazyjno-obszarniczych, odzyskana niepodległość nie trwała długo. We wrześniu 1939 r. pojawiły się nad Polską na skrzydłach samolotów armii hitlerowskiej te same czarne krzyże, które na swych białych płaszczach nosili krzyżaccy rycerze. I trzeba było nowego Grunwaldu, jaki sprawiła ludobójczemu militaryzmowi hitlerowskiemu zwycięska armia ZSRR i sprzymierzone z nią siły, w tym odrodzone Ludowe Wojsko Polskie, by Polska znów mogła powstać do niepodległego bytu, by odzyskała swe historyczne granice, a wiekami germanizowane ziemie polskie wróciły do swej ojczyzny.

W walce o narodowe i społeczne wyzwolenie do tradycji Grunwaldu nawiązały te patriotyczne siły, które pod idowym przewodnictwem Polskiej Partii Robotniczej wybrały jedynie słuszną drogę do niepodległości oraz do ukształtowania państwa polskiego na nowych społeczno-politycznych podstawach, w sprawiedliwych granicach po Odrę i Nysę Łużycką.

Stworzyliśmy pierwsze w tysiącletniej historii narodu polskiego, państwo służące masom pracującym w budownictwie sprawiedliwego ustroju społecznego — socjalizmu.

Na gruzach hitleryzmu w części Niemiec wyzwolonych przez Armię Radziecką, masy pracujące pod kierownictwem Socjalistycznej Partii Jedności, wraz z zrzuceniem jarzma panowania kapitalizmu i junkierstwa, wyciągnęły pełne wnioski z całej historii Niemiec. Dzięki temu naród nasz ma po raz pierwszy u swych zachodnich granic — w Niemieckiej Republice Demokratycznej — sojusznika i przyjaciela, z którym łączy go wspólnota ideologiczna i wspólna walka o pokój w Europie i świecie.

Natomiast w Niemieckiej Republice Federalnej kanclerz Konrad Adenauer przywdział uroczyście płaszcz honorowego członka zakonu krzyżackiego, by podkreślić, że w rządzonym przez niego państwie pielęgnuje się tradycje i kontynuuje politykę najbardziej agresywnego niemieckiego militaryzmu — krzyżactwa i hitleryzmu.

Istnieją więc aktualnie ważkie przyczyny, dlaczego niepodległa Polska, ukształtowana w sprawiedliwych granicach, otoczona przez wiernych sojuszników — przyjaciół, w pierwszym roku obchodów Tysiąclecia, wraca pamięcią do grunwaldzkiego zwycięstwa. Obchodzimy jednak tę rocznicę nie w duchu nienawiści dla niemieckiego narodu, nie dla narodowej chełpliwości. Czcimy pamięć zwycięzców spod Grunwaldu, aby dać wyraz ukochania dla naszej miłującej pokój ojczyzny ludowej, naszej gotowości oddania wszystkich sił, aby rosła jej siła i zamożność, jej znaczenie i powaga w świecie, aby kwitła jej socjalistyczna gospodarka i kultura.

W trosce o przyszłość naszego narodu i państwa musimy pilnie obserwować co się dzieje z drugiej strony Łaby. Wyciągając z tych obserwacji należyte wnioski, będziemy coraz mocniej zjednoczeni w swym Froncie Jedności Narodu — wzmacniać nasze siły gospodarcze i obronne, naszą przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, Chińską Republiką Ludową i wszystkimi krajami obozu socjalistycznego, naszą przyjaźń i współdziałanie z Niemiecką Republiką Demokratyczną i z tymi wszystkimi siłami narodu niemieckiego, które wyrzekły się złego dziedzictwa przeszłości i pragną pokojowego współżycia ze swymi sąsiadami.

Jedność, siłę i czujność oraz pokojową internacjonalistyczną postawę narodu polskiego symbolizuje pomnik, wzniesiony na polach Grunwaldu.

Niech będzie ten pomnik przestrogą dla agresora, który ważyłby się sięgnąć po wolność tej ziemi, zagrozić niepodległości Polski oraz jej przyjaciołom i sojusznikom.

Niech pomnik ten symbolizuje wiecznie żywe braterstwo narodu polskiego z narodami, z którymi łączyła nas wspólna potrzeba przed 550 laty oraz wszystkimi tymi, z którymi dziś łączy nas wspólna idea socjalizmu, wspólne dążenie do trwałego pokoju, wspólne pragnienie współpracy i przyjaźni z wszystkimi ludami świata.

Niech pomnik ten wzniesiony w XVI rocznicę Polski Ludowej i budownictwa socjalizmu w naszym kraju, będzie dla ciebie, młodzieży polska, symbolem prawdy, że w dziejach narodu nie ginie co słuszne, szlachetne i wielkie, a więc, że warto i należy trudzić się, a gdy trzeba, nieść ofiarę, dla sprawy ojczystej, tworzyć dzieła godne trwałej pamięci pokoleń.

Pomnik grunwaldzki mogliśmy wznieść dopiero po powrocie na ziemie Warmii i Mazur. Niech wraz z pomnikiem czynu powstańczego na Opolszczyźnie symbolizuje on na wieki nierozerwalność naszych ziem zachodnich i północnych z polską macierzą.

Powierzając ludności województwa olsztyńskiego opiekę w imieniu narodu polskiego nad tym pomnikiem, życzymy jej, by godnie pielęgnowała wielkie tradycje z tym pomnikiem związane, by z uczuciem dumy łączyła nieustanny wysiłek twórczy, by w pracy dla rozkwitu gospodarczego i kulturalnego ojczyzny szła w czołowych szeregach ziem polskich.

Ogłaszam manifestację grunwaldzką za otwartą.

Potężna manifestacja

(Ciąg dalszy ze str. 1)

cznych: zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR **Nikołaj Organow** i minister finansów Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej **Julius Dlouhy**. Wystąpienia przedstawicieli bratnich narodów zgromadzone tłumy przyjmują długotrwałymi oklaskami.

Na mównicę wstępuje **Władysław Gomułka**; jego przemówienie zebrani przyjmują bardzo gorąco — długo nie milkną oklaski.

Następuje uroczysty moment. Zebrana na Wzgórzu Zwycięstwa 30-tysięczna rzesza młodzieży — uczestnicząca w Zlocie Grunwaldzkim składa ślubowanie, powtarzając słowa tekstu odczytywanego przez pierwszego sekretarza KC ZMS **Mariana Renkego**. Po ślubowaniu kilkusetosobowy chór intonuje, a tysięczna rzesza młodzieży podchwytuje pieśń „Ukochany kraj".

Rozlega się potężny huk salutu honorowego, oddanego z 24 dział. Orkiestra gra Międzynarodówkę.

Uroczystości grunwaldzkie zamyka wielka parada lotnictwa wojskowego.

Mistrz III ligi »Resovia«

Zgodnie z tradycją prezentujemy Czytelnikom „Stadionu" mistrza III ligi na rok 1960. Zaszczytny ten tytuł zdobył — jak wiadomo na miesiąc przed zakończeniem rozgrywek zespół Resovii. Warto zaznaczyć, że drużyna Resovii od kilku ostatnich lat walczyła, jednak bez powodzenia, o to najwyższe trofeum ligi okręgowej, plasując się co roku w ścisłej czołówce. Drugim momentem godnym uwagi jest stosunkowo młody wiek zawodników mistrzowskiego zespołu, a także oparcie pierwszej drużyny na własnych wychowankach z wyjątkiem Szafrankiewicza i Matysiaka. Również i trenerzy: E. Kotelnicki, którego w trakcie rozgrywek zmienił T. Hogendorf, swą karierę piłkarską rozpoczynali w barwach najstarszego klubu Rzeszowszczyzny. Resovia reprezentować będzie rzeszowską ligę okręgową w eliminacyjnych walkach o wejście do II ligi. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Prezesem klubu jest inż. Stefan Monikowski. Kierownictwo I drużyny tworzyli: J. Smela, inż. Marciniak oraz inż. Piejko. Funkcje kapitana drużyny pełnili kolejno: Szeliga, Szczerba i Szalacha.

A oto sylwetki zawodników Resovii w wykonaniu naszego redakcyjnego karykaturzysty Jerzego Sienkiewicza:

W mistrzowskim zespole Resovii grali ponadto w roku bieżącym: Stanisław Szczerba, Ryszard Majer, Jan Wiśniewski, Z. Luka, H. Haber i Zb. Nycz.

JAN SZAFRANKIEWICZ — bramkarz
Rok urodzenia 1936. Pracuje jako ekonomista. Żonaty. Piłkę nożną zaczął uprawiać w 1949 roku w „Żyrardowiance". W Resovii gra pierwszy sezon.

WALDEMAR KLEE — prawy obrońca
Ur. 1940 r. Pracuje w RzPBP. Kawaler. W piłkę gra od 1955 r. Wychowanek Resovii.

JAN HOŁOŃ — prawy obrońca, pr. pom.
Ur. w 1934 r. Ślusarz, pracuje w RzPBP. Żonaty. Piłkarstwo uprawia od 1948 r. Wychowanek klubu.

LESZEK WILK — śr. obrońca
Ur. w 1936 r. Kierowca sam. Pracuje w RzPIB. Kawaler. W piłkę gra od 10 lat. Wychowanek Resovii (przedtem Spójni).

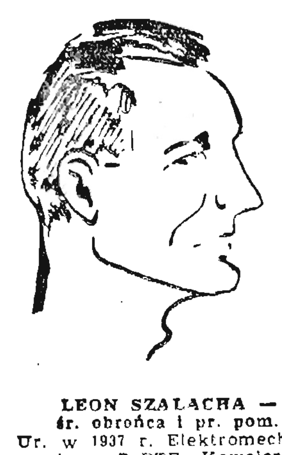

LEON SZALACHA — śr. obrońca i pr. pom.
Ur. w 1937 r. Elektromechanik, pracuje w RzPTB. Kawaler. Piłkę uprawia od 1951 r. Wychowanek Resovii. W czasie służby wojskowej grał w Wawelu Kraków.

ALEKSANDER KSIĄŻEK — lewy obrońca
Ur. w 1935 r. Technik bud. Pracuje w RPBP. Żonaty. W piłkę gra od 1949 r. Wychowanek Resovii.

JÓZEF LELEK — prawy pom., pr. obr.
Ur. w 1939 r. Technik bud. Pracuje w RPIB. Żonaty. W piłkę gra 5 lat. Wychowanek Resovii. W czasie służby wojskowej grał w Unii Lublin.

RYSZARD RACHWAŁ — lewy pom.
Ur. w 1939 r. Technik bud. Pracuje w RPIB. Kawaler. W piłkę zaczął grać 5 lat temu. Wychowanek Resovii.

ALOJZY MATYSIAK — prawoskrzydłowy
Ur. w 1930 r. Technik. Pracuje w RPBP. Żonaty. Gra od 1948 r. Najpierw w Wawelu Wirek, później w Resovii (Spójni).

inż. STEFAN MONIKOWSKI prezes „Resovii"

inż. MARCINIAK kierownik drużyny

TADEUSZ HOGENDORF trener I drużyny

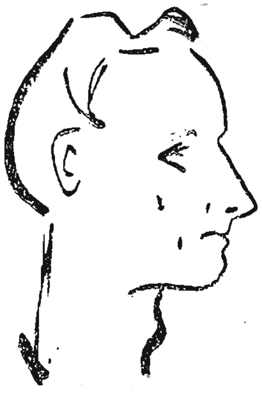

MIECZYSŁAW SZELIGA — lewoskrzydłowy
Ur. w 1932 r. Ekonomista. Pracuje w RzPTB. Kawaler. Gra w piłkę od 1947 r. Wychowanek Resovii. Występował także w OWKS Lublin.

WŁADYSŁAW SURMIAK — l. łączn.
Ur. w 1931 r. Ekonomista. Pracuje w RPBP. Żonaty. Piłkę nożną uprawia od 1947 r. Wychowanek Resovii. Grał także w GWKS Rzeszów.

EDWARD KWIATKOWSKI — śr. nap.
Ur. w 1940 r. Fakturzysta, pracuje w RzPBP. Kawaler. Gra w piłkę od 1951 r. Wychowanek Resovii.

ZBIGNIEW NĘDZA — pr. łącznik
Ur. w 1941 r. Tokarz, pracuje w WSK.
Kawaler. Piłkę uprawia od 1953 r. Wychowanek Resovii.

Piłkarze Legii
nadal leczą kontuzje

W tym roku zły los nie oszczędził II-ligowej drużyny piłkarskiej Legii Krosno. Kilku czołowych zawodników odniosło dotkliwe kontuzje w czasie mistrzowskich bojów w pierwszej rundzie i podczas spotkań towarzyskich. Zdziesiątkowana pechowo drużyna wylądowała w efekcie po 12 kolejkach spotkań w strefie, która nie gwarantuje utrzymania się w lidze.

Stąd zaniepokojenie wiernej rzeszy sympatyków drużyny przed czekającymi ją wkrótce walkami. Czy i kiedy zobaczymy „rozbitków" na zielonej murawie? To pytanie nurtuje ich co dzień. Zagadnięty na ten temat przez naszego reportera prezes zarządu KKS Legia p. Tadeusz Malarski stwierdził:

Kontuzjowanych zawodników otoczyliśmy troskliwą opieką. Paweł Sulik i Tadeusz Matelowski przeszli pod okiem dr Kazimierowicza operację łękotki w bytomskim szpitalu, gdzie przebywają w dalszym ciągu. Czują się dość dobrze, ale jest mało prawdopodobne, aby w br. wzięli udział w walce o punkty. Także Adam Matelowski, który jeszcze przed rozpoczęciem batalii złamał nogę na sparringu, leczy się w krośnieńskim szpitalu. W tej chwili również Kokot przebywa na kuracji w Iwoniczu-Zdroju, ale jest nadzieja, że będziemy mogli skorzystać z usług tego zawodnika.

Spośród piłkarzy, którzy odnieśli kontuzje w pełni sił i zdrowia, są wszyscy trzej bramkarze: Kilar, Biduś i Kolanko. Na marginesie wspomnę, iż 18 bm. rozpoczynamy na „własnych śmieciach" dwutygodniowy obóz kondycyjny kadry drugoligowej drużyny.

Tyle p. Malarski. A zatem sytuacja kadrowa nie wygląda najlepiej, mimo że wydawało się, iż dość długa przerwa w rozgrywkach nie tylko pozwoli dojść piłkarzom do zdrowia, ale i przyzwoitej formy. Niestety, tak się nie stało. I rewanżowe spotkanie z tarnowską Unią, a prawdopodobnie i następne, rozegra 31 bm. Legia w składzie, w jakim oglądała je publiczność z górą przed miesiącem.

Jednak sądzimy, że zastępcom nie zabraknie ambicji i woli walki, aby zgromadzić w trudnych meczach gwarantującą pozostanie w gronie drugoligowców ilość punktów.

(m)

A. Kołpakow

BŁĘKITNA CEFEIDA

Czeszenko wszedł do Ośrodka Sterowania, przecierając zaspane jeszcze oczy.

— Jak długo już jesteśmy w drodze? — zwrócił się do Warena, drugiego pilota „Rosji".

Brunatny atleta, wiecznie nucący pod nosem jakąś piosenkę, spojrzał na ekran licznika czasu względnego [3] i, szczęknąwszy ręcznym integratorem, zameldował:

— Dwa miesiące czasu własnego w gwiazdolocie, czyli sto dwanaście lat według czasu Ziemi. Okręt przebył trzydzieści cztery parseki drogi... Do Błękitnej Cefeidy zostało zaledwie pięć lat świetlnych, które przebędziemy w ciągu półtorej doby.

Andriej spojrzał na błękitną gwiazdkę; płonęła w prawym kwadracie astrotelewizora... Wiedział, że dookoła tej długoperiodycznej Cefeidy krąży dwanaście dużych i setki małych planet. A wśród nich — cudo, o którym opowiadali w Radzie kosmonauci z Południowo-Ame-

[3]) Licznik czasu względnego — specjalny mechanizm elektronowy z dwoma cyferblatami, wskazujący upływ czasu w rakiecie i na Ziemi, zgodnie z prawami teorii względności. Na jednym z cyferblatów odczytuje się „czas własny" na okręcie, to znaczy czas płynący wolniej, zależny od prędkości gwiazdolotu; na drugim — czas ziemski biegnący szybciej od „czasu własnego" okrętu (fantast.).

— 8 —

rykańskiego Kosmocentrum. Poprzednia ekspedycja wystartowała pod koniec czwartego tysiąclecia w kierunku Błękitnej Cefeidy, a powróciła w dwieście lat później. Zgodnie z zadaniem Akademii Ogólnego Mezopola penetrowano tam przestrzeń: rzecz w tym, że odbiorniki promieniowania, założone przez Akademię na Plutonie, zauważyły obecność wielkich skupisk pramaterii w okolicach Cefeidy. Tej samej substancji, z której wywodzą się wszystkie cząsteczki i pola, kwanty ciążenia i światła, atomy przestrzeni czasu. Pramateria!... przy słowie tym bledli z podniecenia wszyscy fizycy. Nad rozwiązaniem istoty pramaterii pracowały z natężeniem wielkie umysły wszystkich epok — Ganeta, Samojłow, Konst....

— Niestety, południowo-amerykańscy kosmonauci nie potrafili wyjaśnić przyczyny powstania tych skupisk, — zauważył głośno Andriej.

— No więc, cóż oni tam zobaczyli? — zainteresował się Waren. Był on nieobecny na pamiętnym posiedzeniu Rady Najwyższej, na którym składali sprawozdanie, Amerykanie z Południa.

Prawie nic... Jakieś mgliste, dziwaczne urządzenia dookoła szóstej od gwiazdy planety. Urządzenia te na krótkie tylko chwile ukazywały się przed nimi z poza gęstego fioletowego obłoku. A kiedy chcieli się do nich przybliżyć, z katastrofalną szybkością znikały im zapasy mikroenergii. Potem odrzuciło ich do dwunastej planety. Dokonali jeszcze jednej próby dotarcia do tajemniczych urządzeń, co o mało nie pozbawiło ich wszystkich zapasów paliwa i... powrócili ku Słońcu.

— Dziwne, niezrozumiałe jakieś zjawiska... — po krótkiej pauzie kontynuował Andriej. — Posłuchajmy Ibanesa.

Waren wezwał z salonu Ibanesa, krępego, szerokiego w ramionach bruneta z szaro niebieskimi oczyma.

— 9 —

Był to jeden z uczestników poprzedniej wyprawy ku Błękitnej Cefeidzie.

Andriej spytał go, co wie o istocie zagadkowych urządzeń.

— Długo łamaliśmy głowę... — Ibanes zamyślił się na chwilę. — Nie mogliśmy jednak wyciągnąć żadnych określonych wniosków. Wszystko to było zbyt nierealne... Może po prostu wydało się nam? Ale to było wspaniałe! — wykrzyknął z nagłym zachwytem. — Wyobraźcie sobie: nieprzenikniona fioletowa materia! Wydaje się, że cały Kosmos jest nią wypełniony. Nieskończonym szeregiem nadbiegają oślepiające zielone fale. Potem obraz nieoczekiwanie zmienia się, fioletowa zasłona rozdziera się, wyłaniają się potężne, wygięte w kierunku planety, konstrukcje. Prześwieca przez nie dysk planety, spowity w migotliwe wichry... I znowu fioletowa zasłona. Główny pilot naszego gwiazdolotu Amad próbował przeprowadzić okręt przez fioletowy obłok, ale odrzuciło nas w przestrzeń na cały miliparsek. I nie wiadomo, gdzie znikła połowa zapasu antycząstek!

— Ale posiadasz przynajmniej jakąś hipotezę? — pytał dalej Andriej. — I jakie wnioski wyciągnęła z waszej ekspedycji Akademia Powszechnego Mezopola?

— Myślę... niezbyt pewnie zaczął Ibanes. — Wydaje mi się, — kontynuował ze wzrastającym przekonaniem, — że widziane przez nas urządzenia są stacjami energetycznymi. Przypuszczalnie, zbudowały je rozumne istoty, możliwe, że mieszkańcy szóstej planety. Tego samego zdania jest i Akademia, która dla zapobieżenia ucieczki mikroenergii postanowiła utworzyć dookoła „Rosji" mezoekran. Na ile to będzie skuteczne, wykaże praktyka...

— N-no tak... — powiedział w zamyśleniu Andriej. — Skąpe to są wiadomości, ale my mimo wszystko powinniśmy rozwiązać tajemnicę tych urządzeń!

cdn

Poniedziałek
18
lipca 1960 r.

APTEKI

DYŻURY APTEK

[illegible] społeczna nr 2, [illegible]aldzka 3
[illegible] nocny: Apteka [illegible] społeczna [illegible], ul. Dąbrowskiego 56
Pogotowie [illegible]: tel. 09
Straż Pożarna tel. 08
Pogotowie MO: tel. 07

TEATR

Państwowy Teatr im. W. Siemaszkowej — nieczynny

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) — Praczki z Portugalii (fr. l. 16) godz. 15.30, 17.45 i 20

MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Zakochała się dziewczyna (radz. l. 14) godz. 16 i 18

ŚWIT (ul. Langiewicza) — Wszystko o Ewie (USA l. 18) godz. 17 i 19

PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Morderca mimo woli (jap. l. 18) godz. 17 i 19

APOLLO (Staromieście) — Ballada o żołnierzu (radz. l. 14) godz. 16.30 i 18.30

WDK (ul. Okrzei 7) — Rebeka (USA l. 18) godz. 16, 18 i 20

KINO LETNIE (Aleja Komunistów) — Poznane nocą (fr. l. 18) godz. 20.30

STRZYŻÓW ODRODZENIE — Dom pani Tellier (fr. l. 18)

MIELEC BAJKA — Złamana strzała (USA l. 12)
TĘCZA — Lotna (pol. l. 16)
DK — Zdrada (czes. l. 18)

TARNOBRZEG WISŁA — Miasteczko (pol. l. 16)

STALOWA WOLA WRZOS — Czarne perły (jug. l. 14)
BALLADA — Pechowiec (arg. l. 14)

DEBICA UCIECHA — Dzieje miłości (fr. l. 16)

NISKO SAN — Żołnierskie serce (radz. l. 14)

ŁAŃCUT ZNICZ — Oko za oko (fr. l. 18)

LEŻAJSK RADOŚĆ — Zezowate szczęście (pol. l. 16)

PRZEWORSK WARSZAWA — Okrucieństwo (radz. l. 14)

ROPCZYCE PRZYJAŹŃ — Kadet Rousselle (fr. l. 12)

KOLBUSZOWA GRAŻYNA — Dopóki jesteś ze mną (NRF l. 16)

PRZEMYŚL ROMA — Sprytna dziewczyna (czes. l. 14)
OLIMPIA — W kręgu podejrzeń (radz. l. 12)
BAŁTYK — Spotkanie w mroku (pol. l. 16)

JAROSŁAW GDYNIA — Don Juan (węg. l. 16)
OKA — Piątka z wyspy skarbów (ang. l. 18)

LUBACZÓW MELODIA — Akt oskarżenia (USA l. 18)

RADYMNO ŚWIT — Księżniczka Mary (radz. l. 14)

KROSNO PIONIER — Mozart (austr. l. 14)

BRZOZÓW ROBOTNIK — Wspólny pokój (pol. l. 18)

JASŁO SYRENA — Niebezpieczna przesyłka (fr. l. 14) i Mściciel w Laramie (USA l. 16)

GORLICE WIARUS — Prawo jest prawem (fr. l. 16)
GÓRNIK — Weseli współlokatorzy (radz. l. 16)

SANOK POKÓJ — Rozkaz zabić (ang. l. 18)
SAN — Dezerter (pol. l. 14)

USTRZYKI ORZEŁ — Człowiek w przestworzach (ang. l. 12)

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „Zryw"
w Rozwadowie

OGŁASZA PRZETARG
otwarty

na SPRZEDAŻ STRUGARKI GRUBOŚCIOWEJ (bez marki, poniemieckiej) w dniu 10 sierpnia 1960 roku, o godz. 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Oględzin maszyny można dokonywać codziennie od godz. 10 do 15 w Stolarni w Rozwadowie, przy ul. Piaski. Cena wywoławcza strugarki wynosi 3500 zł.

Przystępujący do przetargu winni złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przededniu przetargu. Bliższych informacji udziela Zarząd Spółdzielni w Rozwadowie, przy ul. Rynek 32. K-1384

Ogłoszenia drobne

Nauka

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. K-1285

Różne

ZA OBRAZĘ słowną przepraszamy Bolesława Starzyńskiego z Olszanicy. Pituch Anna, Kielbasa Edward. Pg-931

300 matrymonialnych ofert otrzymasz przesyłając 10 zł znaczkami, „SYRENKA", Warszawa, Elektoralna 11. K-1292

Sprzedaż

SPRZEDAM lub wydzierżawię ciągnik „Ursus" z dwoma przyczepami o nośności do 10 ton. Mączka Roman, Przeworsk, ul. Misiągiewicza nr 10. G-1000

KAMIENICĘ spadkową, narożnikową — piętrową ze sklepem i dużym podwórkiem przy targowisku w Wągrowcu, woj. poznańskie — sprzedam. Zgłoszenia: Irena Rohde, Margonin, Kościelna 1. Pg-929

SPRZEDAM tanio samochód marki „Fiat-1100", w dobrym stanie. Tadeusz Krempa, Padew, powiat Mielec. Pg-935/2

SPRZEDAM parcelę budowlaną przy ul. Wojska Polskiego w Krośnie. Bliższa wiadomość: Krosno, Powstańców Warszawskich 67. Pg-924

PSY szczeniaki, dzikarzo-norowce, foksterriery sprzeda Bronisław Flak, Chałupki, p-ta Przeworsk. Pg-928

GOSPODARSTWO 6-hektarowe, 400 drzew, III kl. ziemi — 6 km od miasta za 150.000 zł sprzedam. Szczutkowski Leon, Pracownia szewska im. Marchlewskiego nr 3 Brodnica, ul. Świerczewskiego, woj. bydgoskie. Pg-927

SPRZEDAM pół domu murowanego (wydzielonego). Po sprzedaży — wolne 2 pokoje i kuchnia. Wiadomość: Jarosław, ul. Paderewskiego 18. Pg-930

SAMOCHÓD osobowy „Skoda" w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość: Rzeszów, telefony — 32-80 lub 39-94. G-994

Lokale

LOKALU przemysłowego ewentualnie suterena, stajni (sieć trzyfazowa, kanalizacja, wodociąg lub studnia) w Rzeszowie lub na peryferiach — poszukujemy. Wiadomość — Rzeszów Biuro Ogłoszeń. G-1002/2

Podziękowanie

DOKTOROWI Antoniemu Ziętkowi, siostrze Donaldzie oraz personelowi z Chirurgii serdecznie dziękuje za troskliwą i uprzejmą opiekę w czasie mego pobytu w Szpitalu w Jarosławiu. Mgr Janina Dąbrowska. G-1004

Zguby

PŁONKA Stanisław zgubił dowód rejestracyjny nr 55-15 przyczepy wydany przez Wydział Komunikacji Prezydium MRN w Rzeszowie. G-999

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Józef Mrozek, wydaną przez Politechnikę Warszawską. Pg-932

PAŁKA Stanisław zgubił świadectwo ukończenia III kl. Technikum Budowlanego w Rzeszowie. G-996

MEHAL Alicja zgubiła świadectwo ukończenia kursu sprzedawców wydane przez Związek Szkolenia Zawodowego w Jarosławiu. Pg-933

MAŚLACH Adolf zgubił świadectwo ukończenia 7 klasy wydane przez Kierownictwo Szkoły Podstawowej w roku szkolnym 56/57 w Rozwadowie oraz umowę o naukę zawodu czapniczego wydaną przez Cech Rzemiosł Różnych w Tarnobrzegu. Pg-926

SKRADZIONO portfel wraz z dokumentami, a to: prawem jazdy kat. I nr 092/57 wydanym przez Prezydium PRN w Jaśle na nazwisko Masłyk Jan oraz legitymację służbową wydaną przez PKS — Krosno. Pg-907

ZGUBIONO legitymację związkową nr 117613 wydaną przez Ognisko ZNP w Kołaczycach na nazwisko: Frączek Zofia. Pg-934

PIERÓG Bronisław, zamieszkały w Padwi zgubił prawo jazdy amatorskie na prowadzenie motocykla. Pg-925

Komunikat

Wydział Spraw Wewnętrznych Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie podaje do wiadomości, że właściciele gruntów położonych w dzielnicy Pobitno i Staromieście, którym zniszczono plony na skutek robót ziemnych mogą składać wnioski do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej o przyznanie im odszkodowania.

TARNOBRZESKIE ZAKŁADY SPOŻYWCZE PRZEMYSŁU TERENOWEGO
w Tarnobrzegu, ul. Browarniana 16

niezwłocznie zatrudnią

TECHNIKA MŁYNARSKIEGO z trzyletnią praktyką młynarską na stanowisko inspektora młynów; wynagrodzenie 1 600 zł oraz premia regulaminowa,

TECHNIKA o specjalności „pieczywo cukiernicze", z dwuletnią praktyką w produkcji; wynagrodzenie miesięczne 1 500 zł oraz premia regulaminowa,

TECHNIKA bhp i normowania technicznego, z dwuletnią praktyką w przemyśle spożywczym; wynagrodzenie do omówienia. Przyjęcie — od dnia 1 września br.

K-1375

„JAROSŁAWSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
w Jarosławiu, Rynek 3 — tel. 481, 484, 591

zatrudnią natychmiast:

1. Pracownika na stanowisko kierownika żwirowni w Radymnie. Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie techniczne lub ekonomiczne i 3 lata praktyki na stanowisku technicznym lub ekonomicznym, względnie średnie wykształcenie techniczne lub ekonomiczne i 5 lat pracy na stanowisku technicznym lub ekonomicznym.
   Wynagrodzenie zasadnicze: 1600—2600 zł oraz premia produkcyjna.
2. Pracownika na stanowisko ekonomisty cegielni w Futorach. Wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie ekonomiczne i 3 lata praktyki w zawodzie ekonomicznym, względnie ukończone kursy zawodowe i 7 lat praktyki w zawodzie ekonomicznym.
   Wynagrodzenie zasadnicze: 1200—2000 zł.
3. Pracownika na stanowisko mistrza produkcji w cegielni Futory i w cegielni Przeworsk. Wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie techniczne i obowiązkowy wstępny staż pracy w ceramice budowlanej, względnie uprawnienia mistrzowskie i 3 lata praktyki na stanowisku mistrza w ceramice budowlanej.
   Wynagrodzenie zasadnicze: 1200 — 2300 zł oraz premia produkcyjna.
4. Kierowców samochodowych. Wymagane kwalifikacje: pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych I i II kat. i odpowiednia praktyka w zawodzie.
   Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy.
5. Operatorów pogłębiarek pływających. Wymagane kwalifikacje: starszego marynarza kat. III lub sternika kat. IV.
   Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy.

Podania wraz z życiorysem i dokumentami stwierdzającymi posiadane wykształcenie i staż pracy składać należy pod podanym wyżej adresem. K-1385/3

CZARNE PERŁY

Doskonały film z życia młodzieży. Film jest produkcji węgierskiej.

KOPALNIE I ZAKŁADY PRZETWÓRCZE SIARKI „TARNOBRZEG" w budowie
zatrudnią
KWALIFIKOWANYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH I FIZYCZNYCH
na niżej podanych stanowiskach:

1. **KIEROWNIKA** Sekcji Rachuby,
2. **ST. EKONOMISTÓW** lub **EKONOMISTÓW** ze znajomością zagadnień kontroli wewnętrznej, planowania inwestycyjnego i zaopatrzenia inwestycyjnego,
3. **ST. INŻYNIERÓW** lub **INŻYNIERÓW** oraz **TECHNIKÓW** — mistrzów zmianowych aparatury kontrolno-pomiarowej i automatyki,
4. **INŻYNIERA** komunikacji kolejowej i **DYŻURNYCH RUCHU** kolejowego,
5. **ST. INŻYNIERÓW** lub **INŻYNIERÓW - ELEKTRYKÓW** oraz **ENERGETYKÓW** do eksploatacji i remontów urządzeń elektrociepłowni, kontroli gospodarki technicznej itp.,
6. **ELEKTROMONTERÓW** instalacji i kabli,
7. **ELEKTROMECHANIKÓW** i **ELEKTRYKÓW** aparatury kontrolno-pomiarowej,
8. **SPAWACZY** uniwersalnych z uprawnieniami,
9. **PALACZY** do obsługi kotłów wysokoprężnych z uprawnieniami,
10. **TELEMONTERÓW:** sieciowego i centrali automatycznej oraz radio-teletechnicznego i sygnalizacyjnego
11. **MECHANIKÓW PRECYZYJNYCH.**

Od kandydatów wymagana jest wieloletnia praktyka zawodowa. Warunki pracy i płacy oraz sprawy mieszkaniowe — do omówienia. Oferty pisemne lub zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr w terminie do dnia 31 lipca 1960 r. K-1359/3

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „Samopomoc Chłopska" w Mielcu, woj. rzeszowskie

OGŁASZA PRZETARG
I, II i III
na
SPRZEDAŻ DOMU MIESZKALNEGO

murowanego, stajni, oraz stodoły pod wspólnym dachem (dachówka), zlokalizowanego w Mielcu, przy ul. Wolności za cenę wywoławczą w przetargu I — zł 25 750.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 lipca 1960 r. o godz. 10 w lokalu PZGS — Mielec, ul. Hanki Sawickiej 5.

Budynek można oglądać codziennie w dni powszednie. Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przededniu przetargu na nr konta 1312-6/1-37 NBP O/Mielec.

W razie niedojścia do skutku przetargu pierwszego, przetarg drugi odbędzie się w dniu 20 lipca 1960 r. o godz. 10. a ewentualny przetarg trzeci odbędzie się w dniu 23 lipca 1960 r. o godz. 10.

Uczestników przetargu obowiązują warunki i tryb przetargu ogłoszone w Monitorze Polskim nr 56, z dnia 20 czerwca 1957 r.

PZGS zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-1352/3

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY w Rzeszowie ul. Okrzei 7

OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie następujących robót:
BLACHARSKICH, MALARSKICH, STOLARSKICH, MURARSKICH I ELEKTRYCZNYCH

Szczegółowych informacji udziela Dyrekcja WDK w godz. od 8 do 15. Termin składania ofert mija z dniem 25. VII. 1960 roku. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 lipca 1960 r.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K-1361/3

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY — Okręg w Rzeszowie

OGŁASZA PRZETARG

na SPRZEDAŻ SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „Skoda" typu 1101 za cenę wywołania w pierwszym przetargu zł 45 000

Samochód można oglądać w przeddzień przetargu w warsztatach PZM-Wilkowyja 78, od godz. 12 do 15.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w przeddzień przetargu do Kasy Zarządu Okręgu przy ul. Z. Chrzanowskiej 14. Pierwszy przetarg odbędzie się dnia 25 VII/60 r. W razie niesprzedania samochodu, drugi przetarg odbędzie się dnia 8. VIII/60 r., a cena wywoławcza obniżona zostanie o 40 proc. ceny w przetargu pierwszym. Z chwilą niedojścia do skutku sprzedaży w przetargach poprzednich, przetarg trzeci odbędzie się dnia 22. VIII/60 r., w którym to przetargu cena wywoławcza w porównaniu do ceny samochodu w przetargu pierwszym ulegnie 75-procentowej obniżce. K-1886

Pracownicy poszukiwani

WYKWALIFIKOWANYCH PIEKARZY w tym: Kierownika i ośmiu pracowników zatrudni niezwłocznie **GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA"** w Radymnie. Warunki płacy wg stawek CRS dla pracowników piekarni. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Radymnie, Koszary Dolne, blok nr 2. Mieszkań nie zapewnia się. K-1376/3

INSPEKTORA i STARSZEGO INSPEKTORA do spraw budownictwa w Wydziale Technicznym poszukuje **OKRĘGOWY ZARZĄD LASÓW PAŃSTWOWYCH w PRZEMYŚLU — plac Wielkiego Proletariatu 26.** Wymagane wykształcenie wyższe — budowlane oraz co najmniej trzyletni staż pracy w zawodzie. Wynagrodzenie do 3.000 złotych miesięcznie plus legitymacja służbowa na 50 proc. zniżkę kolejową oraz ekwiwalent za deputat opałowy 114 złotych miesięcznie. Mieszkania Zarząd Lasów Państwowych nie zapewnia. K-1365/2

OŚRODEK TRANSPORTU LEŚNEGO w Przemyślu, ulica 1 Maja 45 zatrudni natychmiast

1. **KIEROWNIKA i MAGAZYNIERA** na Stacji Obsługi Technicznej w Kamieniu, pow. Nisko.
2. **DWOCH TECHNIKÓW — MECHANIKÓW** z czteroletnią praktyką z zakresu remontu pojazdów mechanicznych lub remontu maszyn. Ryczałt miesięczny około 2 000 zł. Praca — w Dziale Technicznym w Przemyślu.

Wynagrodzenie zgodnie z obowiązującym Z.U.P. Reflektanci zgłoszą się w biurze OTL. K-1367/3

NOWINY RZESZOWSKIE — pismo codzienne, wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie" — RSW „Prasa". Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca, gmach KW PZPR, III p. TELEFONY: Centrala 2056, 2057, naczelny redaktor 4775, zastępca redaktora naczelnego 4610, redakcja nocna 5017, administracja 4656, dział sportowy 4358, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączy centrala. Oddziały redakcji: Przemyśl, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Słowackiego 6, II p. pok. 22, tel. 499, Mielec, pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR), tel. 207, 104, 39, Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24. Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4652. Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch", Warszawa, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024.

Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15 danego miesiąca, PKWZ „Ruch" rozpoczyna realizować z dniem 1 następnego miesiąca. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch". Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 9-6-445 PUPiK „Ruch" w Rzeszowie, ul. Asnyka 3. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12.50, kwartalnej — zł 37.50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. T-1-258

Nr 29 (159)
Rzeszów, 18 lipca 1960 r.

STADION
DODATEK SPORTOWY „NOWIN RZESZOWSKICH"

Zapewnić kierowniczą rolę PZPR w sporcie i turystyce

Przed dwoma laty podczas jednej z narad toczyła się ożywiona dyskusja na temat roli i zadań członków partii w kierowaniu kulturą fizyczną. Wysunięto wówczas szereg wniosków i postulatów do dalszej pracy w klubach i związkach sportowych. Obecnie — można już z perspektywy tych 2 lat ocenić wyniki dotychczasowej pracy i w oparciu o nabyte doświadczenie wytyczyć sobie nowe zadania, jeśli chodzi o realizację linii partii w ruchu sportowym.

Powstałe przy komitetach powiatowych PZPR komisje sportu postawiły sobie jako zasadniczy cel skupienie aktywu sportowego wokół instancji partyjnych i wypracowanie właściwych form partyjnego kierowania kulturą fizyczną, a więc ruchem sportowym, turystycznym, organizacjami LPŻ, aeroklubami itd. Należy stwierdzić, że nie zmarnowano tego okresu. Jedne komisje mają większe osiągnięcia, inne mniejsze — w każdym razie wszystkie okrzepły, ustabilizowały swą pracę w oparciu o kwartalne plany działania.

Jedną z cennych form pracy komisji są okresowe narady z członkami partii — działaczami społecznymi w sporcie, turystyce, LPŻ, LZS, aeroklubach itd. Dają one zawsze sporo materiału analitycznego do oceny sytuacji w klubach, organizacjach i związkach sportowych, a równocześnie charakteryzują postawę członków partii w pracy wewnątrzklubowej czy związkowej.

Często właśnie było tak, że tam gdzie źle działo się w klubach, gdzie szafowano groszem

(Ciąg dalszy na str. 2)

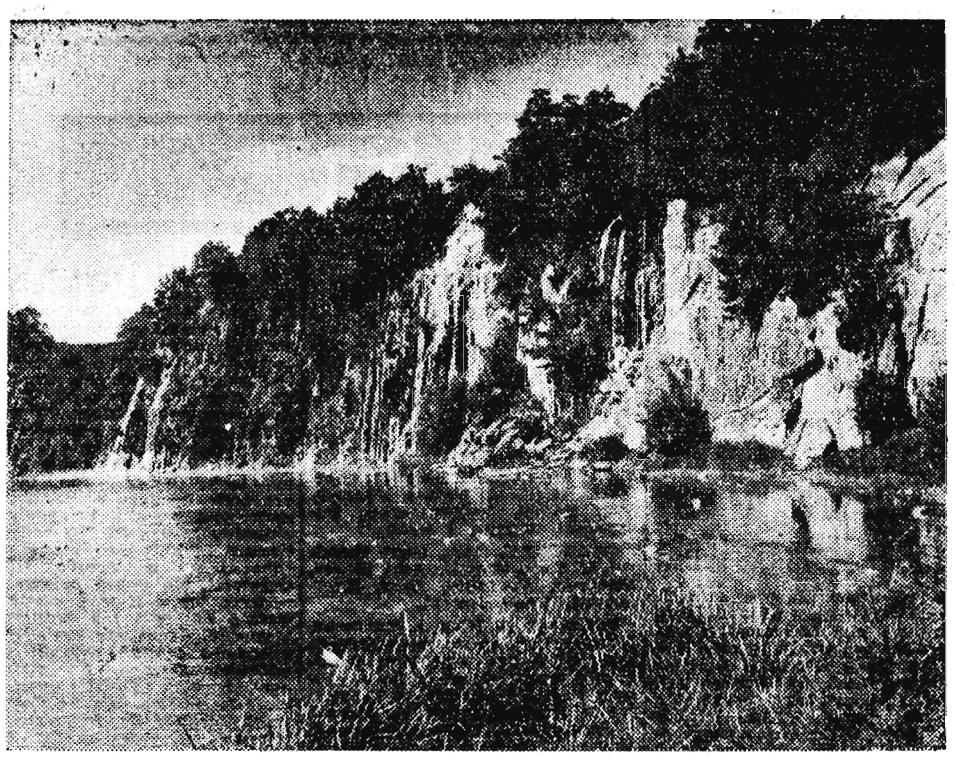

II Ogólnopolski Zjazd Turystów do Dukli

Zarząd Oddziału PTTK i Zarząd Powiatowy TPPR w Krośnie organizują w dniach od 19 do 22 lipca II Ogólnopolski Zjazd Turystyczny do Dukli szlakiem zwycięstw Armii Radzieckiej i Czechosłowackiej. Uczestnicy zlotu zwiedzą atrakcyjne zakątki i najpiękniejsze trasy Beskidu Niskiego i Zagórza Strzyżowsko-Dynowskiego.

Miłośników turystyki zapraszamy do wzięcia udziału w tym zlocie. O szczegółach imprezy dowiedzie się w każdym oddziale PTTK i Zarządzie Powiatowym TPPR.

Pod Myczkowcami San płynie u stóp pionowych skał.

Rzeszowscy turyści na obozie w Komańczy.

Rekord świata w kuli

T. Press 17,42

W sobotę, w drugim dniu mistrzostw Związku Radzieckiego w lekkoatletyce, rozgrywanych w Moskwie, padł nowy rekord świata. Autorką jego jest Tamara Press, która w pchnięciu kulą uzyskała wspaniały rezultat 17.42. Wynik ten jest lepszy o 17 centymetrów od aktualnego rekordu należącego również do Press. Drugie miejsce w tej konkurencji zajęła ex-rekordzistka świata Zybina 16.23, a trzecią była mistrzyni olimpijska Tyszkiewicz — 15.72 m.

Zgodnie z przewidywaniami, tytuł mistrzowski w skoku w dal zdobył mistrz i rekordzista Europy Ter Owanesjan. Uzyskał on rezultat 7.81, wygrywając z Bondarenko 7.78 m i Czenem 7.58 m.

Świetne rezultaty osiągnięto w rzucie młotem. Zwyciężył Rudenkow 67.27 m, a drugie miejsce zajął Samocwietow 65.05, wyprzedzając Bołotowskiego 64.07 m.

22 Lipca w Rzeszowie

Lwów — Rzeszów w piłce nożnej

W ramach uroczystości Święta Odrodzenia rozegrane zostaną w Rzeszowie międzynarodowe zawody w piłce nożnej pomiędzy reprezentacjami Lwowa i Rzeszowa. Kapitan sportowy ROZPN wyznaczył do reprezentacji rzeszowskiej następujących zawodników: **Mysiak, Król, Budek, Gazda, Czylok, Kapuściński, Pyka i Pytlos** ze Stali Mielec oraz **Majcher, Gnida, Myśliwczyk Skiba, Krementowski, Poświat, Świerk, Wiśniewski** ze Stali Rzeszów.

Druga drużyna Rzeszowa składająca się z zawodników Waltera i Stali Ib Rzeszów rozegra w tym samym dniu mecz z reprezentacją Dębicy. Trenerem I drużyny będzie Antoni Brzeżańczyk.

Młodzi tenisiści ZSRR zwyciężają w Szczecinie

W Szczecinie zakończyły się strefowe rozgrywki tenisowe juniorów o puchar Galea. Zwycięzcą została drużyna radziecka, która pokonała zespół CSR w stosunku 4:1.

W walce o trzecie i czwarte miejsce tenisiści polscy pokonali Holendrów 3:2. Jamroz pokonał Scholza (Holandia) 4:6, 6:4, 6:4, a Bielanowicz (Polska) uległ Schneiderowi (Holandia) 9:11, 4:6.

Dokończone zostało także przerwane w piątek spotkanie Jamroz — Nowicki (Polska) — Schnejder — Scholz (Holandia). Po ambitnej grze zwyciężyli Polacy 4:6, 8:6, 4:6, 6:4, 6:3.

III liga zakończyła sezon

Krośnianka wicemistrzem

Rezerwa Stali Rzeszów i Polna spadają do klasy „A"

W sobotę wieczorem coraz liczniejsi sympatycy Krośnianki długo i hucznie wiwatowali na cześć swoich pupilów, kierownika drużyny i trenera. Krośnianka schodziła do szatni nie tylko, jako zwycięzca nad Czuwajem Przemyśl lecz również w aureoli wicemistrza III ligi. Radość w Krośnie była tym większa, ponieważ mało kto lub nawet nikt na początku sezonu nie spodziewał się tak znacznego sukcesu Krośnianki w rozgrywkach III-ligowych. Fakt ten notujemy z satysfakcją, uważając osiągnięcia sympatycznego zespołu krośnieńskiego za całkowicie zasłużone. Wysoka pozycja Krośnianki a także JKS (beniaminka III ligi) napawać mogą otuchą co do dalszych rozgrywek. Ten nowy zastrzyk sił decydujących wpłynie niewątpliwie na uatrakcyjnienie i podniesienie poziomu piłki nożnej w rzeszowskiej lidze okręgowej.

Krośnianka w ciągu 22 spotkań odniosła 11 zwycięstw, 7 porażek, i 4 mecze zremisowała. Dorobek wicemistrza przedstawia się w porównaniu z rezultatami mistrza jeszcze dość skromnie, ale publiczność krośnieńska wierzy, że w przyszłości będzie lepiej. Resovia 18 razy rozstrzygała spotkanie na swoją korzyść, 2 zremisowała i 2 przegrała wyprzedzając Krośniankę 12 punktami. Jest to rzadko notowany w naszej lidze wyczyn. Obecnie drużyny III ligi z wyjątkiem mistrza udadzą się na zasłużony odpoczynek by w jesieni znów podjąć batalię, ale już w sezonie jesień — wiosna.

Odmienne nastroje od sobotnich w Krośnie panowały w niedzielę wieczór w Rzeszowie i Przemyślu. Przyśpieszony sezon rozgrywek nie był łaskawy dla II ligowej rezerwy Stali Rzeszów i Polnej Przemyśl. Pożegnały one grono III-ligowców. Stal Ib Rzeszów zdołała z 22 spotkań wygrać 6 i zremisować 6. 10 meczów przyniosły jej porażki. Polna natomiast wygrała 6 spotkań, dzieląc się punktami z przeciwnikiem 4 razy i 11 razy oddała punkty zupełnie.

III Liga

TABELA

Resovia	22	38:6	52:18
Krośnianka	22	26:18	36:21
Czuwaj	22	23:21	45:29
Stal Dębica	22	22:22	37:32
JKS	22	22:22	37:37
Polonia Przem.	22	21:23	34:32
Walter Rzesz.	22	21:23	24:31
Stal St. Wola	22	20:24	27:28
Górnik Gorlice	22	19:25	34:18
Stal Ib Mielec	22	18:26	27:35
Stal Ib Rzeszów	22	18:26	24:40
Polna Przemyśl	22	16:28	26:44

T. Pudrzyński najlepszym strzelcem III ligi

W ostatnim meczu III ligi środkowy napastnik Krośnianki potwierdził swą supremację nad goniącymi go rywalami strzelając dobrze spisującemu się bramkarzowi Czuwaju Przemyśl dwie bramki. Tym samym 24-letni Tadeusz Pudrzyński uzyskał największą ilość bramek (17) spośród III-ligowych strzelców. Gratulując Pudrzyńskiemu tego wyczynu, trzeba stwierdzić, że tytuł dostał się w godne ręce. Pudrzyński w większości meczów był duszą ataku Krośnianki i dyrygentem akcji ofensywnych. Te zalety potrafił połączyć z dobrym i celnym strzałem. W ciągu bieżącego sezonu Pudrzyński wyrósł do miana jednego z najlepszych kierowników napadu III-ligowych drużyn. Dzięki niemu m. in. Krośnianka sięgnęła po drugie miejsce w lidze okręgowej, wyprzedzając bardziej renomowane inne zespoły. Drugie miejsce na liście najlepszych strzelców zajął nasz dobry znajomy lewoskrzydłowy Górnika Gorlice Maksymilian Komurkiewicz wraz z młodym środkowym napastnikiem Resovii E. Kwiatkowskim po 14 bramek.

Polska — NRD 0:6 w piłce ręcznej juniorek

Rozegrane w Przemyślu międzypaństwowe spotkanie w 11-osobowej piłce ręcznej juniorek pomiędzy reprezentacjami Polski i NRD zakończyło się zwycięstwem NRD 6:0 (3:0). Punkty dla NRD zdobyły: Gieske — 2, Zimmerman — 1, Bienier — 1, Krause — 1, Kahnt — 1.

Już pierwsze minuty spotkania należą do dziewcząt z NRD. W drugiej minucie z rzutu karnego Gieske zdobywa prowadzenie dla NRD 1:0. Przez pierwsze 10 minut Polki nawiązują równorzędną walkę z rutynowaną i szybką drużyną NRD, nie wykorzystują jednak rzutu karnego i wolnego. Dobrze zbudowane fizycznie Niemki szybko opanowują sytuację na boisku i przeprowadzają liczne oraz składne akcje uzyskując do przerwy wynik 3:0.

Po przerwie ton grze nadają w dalszym ciągu juniorki NRD które raz po raz goszczą pod bramką Polski. Zachwycił atak Niemek, a zwłaszcza Krause i Nieske, które szybkimi wypadami i celnymi podaniami zachwyciły 4-tysięczną rzeszę publiczności. W sumie wynik spotkania jest szczęśliwy dla Polek.

Sidło 80 m

Nasz czołowy oszczepnik Janusz Sidło, który ostatnio doznał kilku przykrych porażek, osiągając słabe wyniki, sprawił miłą niespodziankę, która zapewne wywoła radość wśród licznych entuzjastów jego talentu. Po raz pierwszy w tym roku osiągnął wartościowy wynik — 80 m. Rezultat ten, który być może jest zapowiedzią powrotu Janusza Sidły do formy, uzyskał na zawodach w małej fińskiej miejscowości — Hywinkaeae.

Czechosłowacja i Miller triumfatorami XVIII RT

ZAKOPANE

16 bm. zakończył się w Zakopanem XVIII Rajd Tatrzański. Spośród 162 zawodników, którzy wystartowali w czwartek do walki na trasie liczącej ponad 700 kilometrów długości, rajd ukończyło tylko 55 jeźdźców. Już same te cyfry dobitnie mówią o tym, jak ciężka była ta impreza.

Do sobotniego etapu wystartowało 60 zawodników. Od pierwszych kilometrów rozgorzała walka o zwycięstwo indywidualne pomiędzy Czechosłowakiem Pudilem i Anglikiem Millerem. Po dwóch etapach prowadził Pudil, mając 6 karnych punktów pomocniczych, zaś Anglik Miller 7 punktów. Przez 179 km Czechosłowak utrzymywał przewagę jednego punkta, ale na ostatnim odcinku przed metą Pudil stracił nerwy i otrzymał 6 pkt. karnych, natomiast Anglik przejechał całą trasę „na czysto" i wywalczył w ten sposób ostateczne zwycięstwo.

Doskonale spisywali się w sobotę również Polacy. Szczerbakiewicz i Stabiński pokazali wielką klasę i nie tylko zdobyli złote medale, ale znaleźli się w gronie asów rajdu, zdobywając w konkurencji ogólnej 4 i 5 miejsce.

Niestety, nie uległa zmianie sytuacja w konkurencji drużyn narodowych. Polska zdobyła trzecie miejsce za Czechosłowacją i NRD.

Duży sukces odniósł zakopiański LPŻ, który w konkurencji klubowej wyprzedził 7 zagranicznych zespołów z doskonałymi Czechosłowakami na czele.

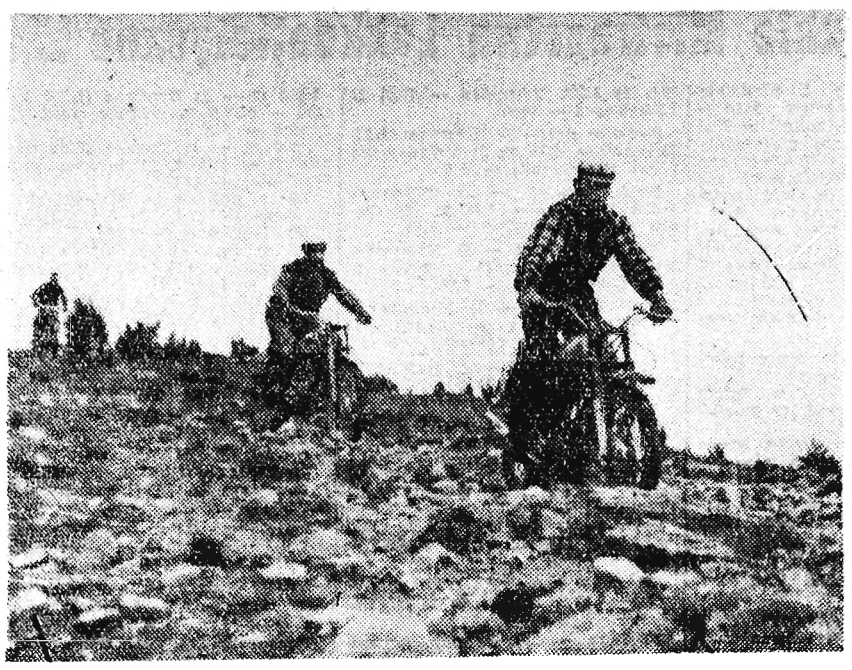

W Łopusznej k/Nowego Targu przygotowywała się do Rajdu Tatrzańskiego narodowa drużyna polska. Pod okiem Anglika Clayto na na podgórskich drogach i stokach gór zawodnicy polscy szlifowali swoją formę.

Na zdjęciu: Ostry zjazd z góry. Na pierwszym planie Maciej Piątkowski z Legii.

CAF — fot. Olszewski

TOTO-LOTEK

16, 17, 18, 21, 29, 38
dod. 32

A KLASA

Lechia Sędziszów — Nafta Jedlicze 2:1 (0:1)
Stal Dęba — Walter Ib Rzeszów 4:0 (1:0)
Czarni Jasło — Gryf Mielec 4:3 (2:1)
Stal Ib Dębica — Nafta Jasło 3:0 (1:0)
Sanoczanka — Start Rymanów 9:1 (4:1)
Legia Ib Krosno — Wisłoka Dębica 1:0 (0:0)

GRUPA II

Sparta Leżajsk — Polonia Ib Przemyśl 3:0 (v.o.) Polonia nie przybyła
LZS Żurawica — Siarka Tarnobrzeg 1:1 (1:0)
Stal Ib Stalowa Wola — LZS Przedmieście 1:0 (1:0)
Stal Łańcut — Stal Gorzyce 1:3 (0:3)
LZS Przybyszówka — Unia Sarzyna 3:3 (1:1)
San Rozwadów — Orzeł Przeworsk (mecz przełożony na termin późniejszy).

A KLASA
GRUPA II

Unia Sarzyna	18	29:7	84:17
Stal Gorzyce	18	26:10	40:15
Siarka Tarnob.	18	23:13	37:29
LZS Żurawica	18	21:15	41:38
Orzeł Przew.	17	20:14	47:29
Czuwaj Łańcut	18	19:17	45:32
LZS Przybysz.	18	16:20	42:41
Sparta Leżajsk	18	16:20	27:48
Stal Ib St. Wola	18	14:22	30:44
LZS Przedm.	18	13:23	30:49
San Rozwadów	17	9:25	32:50
Polon. Ib Przem.	18	8:28	14:73

Szwecja i Włochy finalistami Pucharu Davisa

W Londynie zakończyło się półfinałowe spotkanie o Puchar Davisa: Włochy — Wielka Brytania. Wysokie zwycięstwo 4:1 odnieśli tenisiści Włoch, którzy tym samym zakwalifikowali się do finałowych rozgrywek strefy europejskiej.

W finale Włosi spotkają się ze Szwedami.

Jerome 10 sek. *na 100 m*

Jak donoszą z Kanady, podczas eliminacji mających na celu wyłonienie reprezentacji kanadyjskiej na letnie Igrzyska Olimpijskie w Rzymie, Harry Jerome wyrównał rekord świata na 100 metrów. Przebiegł on ten dystans w czasie 10 sekund, a więc osiągnął taki sam czas, co lekkoatleta zachodnioniemiecki Armin Hary w ub. miesiącu.

GRUPA I

Stal Dęba	18	29:7	56:25
Sanoczanka	18	28:8	55:19
Wisłoka Dębica	18	22:14	44:26
Czarni Jasło	18	21:15	57:35
Start Rymanów	18	19:17	48:43
Legia Ib Krosno	18	19:17	45:43
Lechia Sędzisz.	18	19:17	35:40
Gryf Mielec	18	17:19	32:43
Stal Ib Dębica	18	15:21	38:41
Nafta Jedlicze	18	12:24	35:53
Nafta Jasło	18	8:28	24:55
Walter Ib Rz.	18	7:29	31:64

Program spływu kajakowego Sanok — Stalowa Wola

Jak już donosiliśmy w ramach obchodu XVI-lecia PRL i 550 rocznicy bitwy pod Grunwaldem odbędzie się spław kajakowy Sanem na trasie Sanok — Stalowa Wola. Organizatorem spływu jest Oddział Wojewódzki PTTK w Rzeszowie oraz WKZZ i KW ZMS. A oto w skróceniu program spływu: 22 lipca godz. 12 — start w Sanoku, godz. 19 — przybycie do Ulucza (25 km). W dniu 23 bm. spływ na trasie Ulucz — Dynów (30 km). W dniu 24 bm. Dynów — Krzywcza (31 km), 25 bm. Krzywcza — Przemyśl (30 km) z postojem w Krasiczynie, zwiedzaniem zamku i wspólnym ogniskiem w Przemyślu. 26 bm. przerwa w spływie — zwiedzanie Przemyśla, a następnie etap Przemyśl Radymno (32 km), w dniu 27 bm. Radymno — Jarosław (28 km). Wieczorem ognisko dla społeczeństwa Jarosławia. 29 bm. spływ na trasie Jarosław — Dębno (33 km), a 30 bm. Dębno — Krzeszów, gdzie przewidziany jest konkurs krajoznawczy. Ostatni etap spływu na trasie Krzeszów — Stalowa Wola (34 km) nastąpi w dniu 31 lipca br.

Piłka nożna

RZESZOWSKA KLASA B

Wyniki z dnia 10. VII. br.

LZS Rudna Wielka — Resovia Ib 7:3
LZS Kawęczyn — LZS Przybyszówka Ib 5:2
LZS Sonina — Wisłok Strzyżów 3:1
LZS Trzebownisko — LZS Załęże 2:1
Głogovia — Izolator Boguchwała 1:1
Czarni Rzeszów — Chemik Pustków 1:4

TABELA

GRUPA I

WKS Bieszczady	11	20:2	84:17
LZS Rudna W.	10	16:4	35:15
Resovia Ib	12	13:11	39:22
KS Chemik P.	11	10:12	29:36
LZS Kawęczyn	11	8:16	20:38
LZS Przyb. Ib	11	6:16	25:61
Czarni Rzeszów	10	3:17	10:52

GRUPA II

Izolator Bog.	11	17:15	46:17
LZS Załęże	11	13:9	33:24
Wisłok Strzyż.	12	12:12	33:35
Włókn. Raksz.	11	11:11	30:18
LZS Trzebow.	11	9:13	24:29
Głogovia	11	8:14	15:27
LZS Sonina	11	8:14	13:44

III LIGA

KROŚNIANKA — CZUWAJ 3:2 (1:1)

27 min. Lewandowski 0:1
37 min. Pudrzyński 1:1
63 min. Kumor 2:1
77 min. Pudrzyński 3:1
78 min. Busz 3:2

KROSNIANKA: Kolanko, Ambicki, Wierdak, Hejnar, Jurczyk, Mól, Zajdel, Zajączkowski, Pudrzyński, Kumor i Rysz.

CZUWAJ: S. Kurc, Gnot, Ochalski, W. Kurc, Kwiatkowski, Ekiert, Piwowar, Poczesny, Busz, Kaczmarski, Lewandowski.

Sędziował p. Klee z Rzeszowa.

Na zakończenie tegorocznych mistrzostw ligi okręgowej publiczność krośnieńska miała w sobotę możność oglądać niezły mecz, jakim był pojedynek Krośnianki z Czuwajem — mający równocześnie odpowiedzieć na pytanie kto zdobędzie tytuł wicemistrza. Gospodarze nie dali wielkich szans zawodnikom Czuwaju Przemyśl i wygrali zasłużenie. Ich skromne zwycięstwo mogło być wyższe. Nie padło jednak więcej bramek, ponieważ Kurc spisywał się doskonale i obronił co najmniej trzy niechybne bramki.

Zawody od początku były bardzo emocjonujące. Przez pierwsze 20 minut padał deszcz, ale i wtedy zawodnicy uwijali się po boisku bardzo żywo. Krośnianka już w pierwszych minutach mogła strzelić bramkę. Jednak Kurc był niezawodny na swoim posterunku. Nieoczekiwane prowadzenie dla gości uzyskał Lewandowski, wykorzystując kiks Wierdaka. W następnej minucie goście przeprowadzili ponowny atak i tylko poprzeczka uratowała Krośniankę od utraty drugiej bramki. Gospodarze nie załamują się jednak i przeprowadzają ataki, które zostały uwieńczone wyrównującą bramką Pudrzyńskiego. Druga połowa spotkania należała całkowicie do Krośnianki, która wzięła pod obstrzał bramkę Kurca. Gdyby dopisało szczęście mogło paść kilka bramek więcej. Skończyło się tylko na dwóch. Raz Kumor popisał się ładnym strzałem a po nim Pudrzyński efektowną główką podwyższył wynik na 3:1. Po tym fakcie goście umiejętnie wykorzystali niezdecydowanie defensorów Krośnianki i zmniejszyli rozmiary porażki zdobywając drugą bramkę. Ostatnie minuty należą znów do zespołu gospodarzy. Oprócz Kurca w zespole gości dobrze spisywał się Ochalski. Natomiast cała drużyna Krośnianki zasłużyła na słowa pochwały za ambicje i wolę zwycięstwa w tym ważnym meczu, który przyniósł jej upragniony tytuł wicemistrza ligi okręgowej.

RESOVIA — POLONIA 3:1 (2:1)

5 min. Matysiak 1:0
11 min. Szalacha 2:0
29 min. Krajewski 2:1
60 min. Kwiatkowski 3:1

RESOVIA: Szafrankiewicz, Lelek (Nędza), Wilk, Książek, Rachwał, Szalacha (Lelek), Matysiak, Szczerba, Kwiatkowski, Surmiak, Szeliga.

POLONIA: Szczurowski, Sawka, Truniarz, Klocko, Wójcik, Wydra, Kuropiej, Wołowicz, Kawiak, Krajewski, Miśkiewicz.

Sędziował p. Łukasiewicz z Krosna.

W rozegranej przed terminem ostatniej kolejce mistrzostw III ligi Resovia pokonała na swoim boisku Polonię z Przemyśla. Tuż przed rozpoczęciem spotkania goście gratulowali gospodarzom tytułu mistrza okręgu wręczając im wiązanki kwiatów. Za ten sportowy gest publiczność nagrodziła przemyślan rzęsistymi oklaskami. Wynik meczu został ustalony właściwie w pierwszych minutach. Grająca na pełnych obrotach Resovia uzyskała dwie efektowne bramki. W tym czasie aktualny mistrz III ligi zademonstrował szybkie i skuteczne ataki zakańczane z reguły silnymi strzałami. Na dobra sprawę gospodarze już w 10 min. mogli prowadzić 4:0. W 1 i 2 minucie raz Matysiak, drugi raz Kwiatkowski o ułamki sekund spóźnili się z oddaniem strzału. Po zdobyciu dwu bramek Resovia wyraźnie zwolniła tempo tak, że do głosu często dochodziła Polonia. W 14 minucie doskonała okazja do zdobycia bramki ma Miśkiewicz, lecz jego silny strzał mija się z bramką. Dopiero w 29 min. Krajewski zdobywa honorową bramkę dla swych barw. Na kilka minut przed przerwą ulega w pojedynku główkowym przypadkowej kontuzji Szalacha. Po przerwie zastępuje go Nędza.

Po zmianie stron gra się wyrównała. W 60 min. Kwiatkowski za faul na Szelidze zdobywa trzecią bramkę egzekwując pewnie rzut karny. W tym okresie gry Resovia ma jeszcze kilka okazji do zmiany wyniku, ale Szczerba i Surmiak nie potrafili ich wykorzystać. Bardzo dobry mecz rozegrał pomocnik Resovii Rachwał, najlepszy w tym dniu zawodnik na boisku.

STAL Ib MIELEC — JKS 3:0 (2:0)

32 min. Lupa 1:0
38 min. Bednarz 2:0
75 min. Lupa 3:0

STAL: Pytlos, Lonczak, Lubertowicz, Flaum, Bednarz, Juraszczyk, Mokrzycki, Robotycki, Lupa, Planeta, Flak.

JKS: Dobrowolski, Skrzypek I, Ożyło, Sura, Wołcz, Lichończak, Plamitzer (Hadała), Skrzypek II, Chmielowicz, Trojniak, Kubusiak.

Sędziował p. Rzepka z Rzeszowa.

W ostatnim spotkaniu rezerwa Stali odniosła zasłużone zwycięstwo. Zawody, mimo że były bardzo zacięte, nie stały na wysokim poziomie. Goście mogli przegrać jeszcze wyżej, gdyby atak Stali wykazał więcej zdecydowania pod bramką gości. JKS na ogół się podobał, zawodnicy grali niezwykle ambitnie, a atak dobrze kombinował w polu, ale pod bramką gospodarzy nie mógł sobie poradzić z defensywą Stali. Po kilkunastominutowej grze, w której przeważali goście, dochodzi do głosu Stal, osiągając zdecydowaną przewagę. Wynikiem tego było zdobycie w 32 min. pierwszej bramki przez Lupę, który strzelił ponad wybiegającym bramkarzem. W chwilę później daleki strzał Bednarza ląduje w siatce gości. Wypad JKS przynosi zamieszanie pod bramką Stali, Trojniak strzela a Pytlos przytomnie broni. Po przerwie, mimo że Stal posiada dalej przewagę, zdobywa tylko jedną bramkę, gdy po dobrej centrze Mokrzyckiego Lupa strzela z bliska głową do bramki.

STAL ST. WOLA — WALTER 2:1 (1:1)

11 min. Grochalski 1:0
41 min. Olejarski 1:1
55 min. Trojanowicz 2:1 (samobójcza).

STAL: Adamczyk, Żardecki, Kwiatkowski, Szmajda, Ślimak, Dymowski I, Grochalski, Dymowski II, Bandasiewicz, Bienias, Ryczan (Kornaus).

WALTER: Bandelak, Bik, Bielas, Głuchowski, Mendoń, Gąsior, Trojanowicz, Dawidek, Górski, Olejarski, Jezowit.

Sędziował p. Wojtyna z Przemyśla.

Ostatni mecz o mistrzostwo III ligi odbywał się bez ciężaru gatunkowego dla obu drużyn. Większą inicjatywę wykazują gospodarze, którzy dążą do uzyskania prestiżowego wyniku przed własną publicznością. Walter zbytnio się nie wysilał i zagrał to spotkanie, jak na urlopie, pokazując ładną grę w polu i miłą dla oka. Chwilami miało się wrażenie, że zawodnicy Waltera nie chcą tego spotkania rozstrzygnąć na swoją korzyść. Do przerwy bramka Bandelaka była w opresji, lecz liczne strzały Ryczana lub Bieniasa grzęzną w rękach dobrze usposobionego bramkarza gości. Po przerwie obraz gry zmienił się całkowicie, gdyż obie drużyny nie wytrzymały kondycyjnie przez co spotkanie straciło na tempie. Decydującą o wyniku bramkę zdobył przypadkowo napastnik gości Trojanowicz, który zbyt silnie podał piłkę do nie przygotowanego na taki obrót sprawy Bandelaka.

POLNA PRZEMYŚL — STAL DĘBICA 1:3 (0:3)

1 min. Grabowski 0:1
10 min. Grabowski 0:2
31 min. Czernicki 0:3
80 min. Patko 1:3 (z karnego)

POLNA: Madeja, Rybiennik, Patko, Kasjan, Bulat, Góral, Rygiel, Idler, Czajczyk, Patroś, Kowalik.

STAL: Dżumała, Panek, Książek, Grabiec, Krok, Berdüszek, Czechowicz, Czernicki I, Grabowski, Szmatloch, Czernicki II.

Sędziował p. Osada z Rzeszowa.

Wszyscy oczekiwali ostatniego zrywu drużyny przemyskiej Polnej, zagrożonej spadkiem. Tymczasem zagrała ona jedno ze słabszych spotkań. Przy tym natrafiła na bardzo dobrze usposobioną jedenastkę z Dębicy. Goście już w pierwszej minucie gry zdobywają bramkę i zanosi się na porażkę gospodarzy. Stalowcy przejęli całkowicie inicjatywę w swoje ręce i po zdobyciu trzech bramek mieli jeszcze okazję na podwyższenie wyniku. Po zmianie stron Polna próbowała zmienić niekorzystny dla siebie wynik lecz akcje jej nawet płynne w polu traciły na wartości w bezpośrednich pojedynkach z defensywą Stali, a ostatnią instancją był bramkarz gości Dżumała. Dopiero na 10 minut przed końcem spotkania podyktowany problematyczny rzut karny Patko zamienia na honorową bramkę dla swych barw. Przegrywając ten mecz Polna musi opuścić szeregi III-ligowców.

GÓRNIK GORLICE — STAL Ib RZESZÓW 1:2 (0:0)

77 min. Majeran 1:0
81 min. Wizerkaniuk 1:1 (z karnego)
83 min. Kuźma 1:2

GÓRNIK: Przybycień, Furmanek, Krzysztofik, Pluciński, Telega, Biernacki, Latasiewicz, Majeran, Trojanowicz, Mierzwa, Komurkiewicz.

STAL: Magierski, Kuźma, Mazur, Antosz, Hojka, Ferenc, Patycki, Pasierbski, Jurkiewicz, Zieliński, Wizerkaniuk.

Sędziował p. Mazur z Jarosławia.

Górnik do tego spotkania przystąpił w mocno osłabionym składzie. Pomimo tego stawiał zacięty opór ambitnie grającej Stali. Górnicy rozpoczynają grę z miejsca chcąc narzucić tempo przeciwnikowi. Powoli gra się wyrównuje a sytuacje podbramkowe zmieniają się b. szybko.

W 50 min. sędzia dyktuje rzut karny przeciwko Górnikowi. Silny strzał Kuźmy trafia w poprzeczkę a Krzysztofik wybija piłkę daleko w pole. Następna akcja na bramkę Górnika. Wizerkaniuk zostaje dokładnie wypuszczony a jego ostry strzał broni wspaniale Przybycień. W 55 min. po bitym kornerze Stal uzyskuje bramkę. Jednak sędzia nie uznaje jej, gdyż wcześniej Wizerkaniuk nieprzepisowo zatrzymał Przybycienia.

Od 60 min. górnicy przechodzą do generalnego ataku na bramkę Magierskiego, lecz ten ostatni dzielnie się spisuje, broniąc ostre strzały Komurkiewicza i Trojanowicza. W 77 min. Majeran strzela bramkę dla Górnika. W 81 min. sędzia dyktuje rzut karny przeciwko Górnikowi. Tym razem ostry strzał Wizerkaniuka grzęźnie w siatce Przybycienia. Stalowcy dążą do uzyskania zwycięskiej bramki. Udaje im się to w 83 min. Kuźma jest szczęśliwym strzelcem zwycięskiej bramki.

lekkoatletyka

TABELA LIGA OKRĘGOWA LA

Podajemy wyniki uzyskane po dwu spotkaniach.

Stal Stalowa Wola	49.681
Czuwaj Przemyśl	46.366
Sanoczanka	46.006
LZS Tęcza Widacz	44.203
Resovia	40.463
LZS Trzcinica	36.995
Stal Rzeszów	33.133
Włókniarz Rakszawa	32.170
LZS Biecz	31.943
Start Jarosław	29.864
Legia Krosno	27.456
Stal Mielec	27.076

(jedno spotkanie)

Zebranie komitetu przed Tour de Pologne

W dniu 19 lipca br. o godz. 14 w sali KW PZPR w Rzeszowie odbędzie się zebranie członków Komitetu Organizacyjnego XVII Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Dookoła Polski". Komitet prosi o punktualne i niezawodne przybycie ze względu na ważność omawianych spraw.

Tragiczna *katastrofa* piłkarzy duńskich

Koło Kopenhagi rozbił się samolot pasażerski, na pokładzie którego znajdowało się 8 piłkarzy duńskich. Wszyscy z wyjątkiem pilota ponieśli śmierć. Trzech z tragicznie zmarłych piłkarzy, było członkami olimpijskiej reprezentacji Danii. Istnieje możliwość — jak podają niektóre agencje — że Dania może wycofać się z turnieju olimpijskiego.

Zapewnić kierowniczą rolę PZPR w sporcie i turystyce

(Dokończenie ze str. 1)

społecznym lub miały miejsce różne machinacje finansowe — tam postawa członków partii była „nijaka" lub też stanowili oni w zarządach „martwe dusze", nie biorąc udziału w pracach. W dziedzinie uporządkowania gospodarki w organizacjach sportowych komisje sportu i turystyki mają niemałe zasługi. Zasługą ich jest i to, że umiały one nawiązać ścisłą współpracę a często nawet zaktywizować terenowe komitety kultury fizycznej.

Kolejne osiągnięcie, to właściwy dobór ludzi w składach zarządów klubów, organizacji i związków sportowych, a nawet w składach poszczególnych sekcji. Dzięki temu poprawiła się gospodarka finansowa i praca wychowawcza wśród sportowców co z kolei wywarło niemały wpływ na osiągnięcie w bieżącym roku wielu dobrych wyników sportowych w różnych dyscyplinach.

Tradycyjną już formą pracy komisji jest wysłuchiwanie informacji o pracy poszczególnych pionów, objętych działalnością sportową i ujmowanie zagadnień problemami. Chodzi tylko o to, by koncentrować się tylko na zasadniczych problemach z głównym akcentem na zagadnienia ideowo - wychowawcze, a nie dublować pracę terenowych komitetów kultury fizycznej lub wykonywać tę pracę za nich.

Można by tu przytoczyć wiele przykładów dobrej pracy powiatowych komisji sportu w Radymnie, Dębicy, Lubaczowie, Przeworsku, Krośnie, Jarosławiu, Łańcucie, Przemyślu czy Gorlicach, które sporo pomogły klubom i organizacjom sportowym, ożywiły wf. i sport na wsi czy w szkołach, zainteresowały się przebiegiem różnych inwestycji sportowych.

Również dzięki pracy wspomnianych komisji sprawy wychowania fizycznego, sportu, turystyki, inwestycji sportowych są coraz częściej przedmiotem obrad powiatowych instancji partyjnych. Również egzekutywa KW PZPR zajmowała się kilkakrotnie tymi sprawami. Wnioski i zalecenia z takich obrad ujęte w formie uchwał, są obecnie w pełni realizowane.

Jest jednak kilka jeszcze powiatów, gdzie praca komisji sportu jest słaba, a pomoc ze strony KP — niewystarczająca.

Aby zabezpieczyć wszędzie pełną realizację uchwał, postanowiono powołać wszędzie zespoły partyjne, zapewniając im stałą pomoc w codziennym działaniu. Oczywiście zespoły takie przy niektórych związkach i organizacjach już działają a osiągnięte wyniki wskazują, że praca ich jest celowa i bardzo potrzebna.

* * *

Nad powyższymi problemami szeroko dyskutowano ostatnio na wojewódzkiej naradzie działaczy sportowych — członków partii. Sporo uwag wnieśli m. in. tacy doświadczeni działacze, jak: tow. Żurawski z Przemyśla, Słowik, Frodyma i Rajkowski z Rzeszowa oraz Kozioł z Radymna. Mgr Brydak omówił także zagadnienia turystyki i kierunków pracy aktywu PTTK, a przewodniczący WKKFiT tow. Grześkowiak przedstawił węzłowe zagadnienia sportu i wf. na najbliższy okres. Szczególnie podkreślił on konieczność szerokiego rozwinięcia pracy z juniorami, kontaktów z nauczycielami wf. oraz pracy związków sportowych w oparciu o koncepcyjne plany perspektywiczne. Właśnie brak tych planów jest obecnie największą słabością związków.

J. Ch.

Wojewódzkie Mistrzostwa Lekkoatletyczne LZS

W ubiegłą sobotę i niedzielę na nowo wybudowanym stadionie KS „Kolbuszowianka" w Kolbuszowej, odbyły się wojewódzkie mistrzostwa lekkoatletyczne Zrzeszenia LZS. Mistrzostwa rozegrano w niezwykle ciężkich warunkach atmosferycznych. Uroczystego otwarcia mistrzostw dokonał sekretarz Prezydium PRN w Kolbuszowej Tadeusz Pasierb. W mistrzostwach startowało 270 zawodników i zawodniczek z 20 powiatów województwa rzeszowskiego.

A oto wyniki techniczne poszczególnych konkurencji:

Kobiety: 100 m — 1) Łybik (LZS Werynia) — 13,5, 2) Durlak (LZS Biecz) — 13,6.

200 m — 1) Durlak (LZS Biecz) — 29,8, 2) Kuzian (LZS Zarszyn) — 31,0.

400 m — 1) Trojnacka (LZS Tęcza) — 1.10,9, 2) Pelczar (LZS Trzcinica) — 1,11,5.

800 m — 1) Rak (LZS Biecz) — 2.55,6, 2) Bobola (LZS Trzcinica) — 2,56,0.

80 m ppł. — 1) Kobak (LZS Trzcinica) — 14,1, 2) Kotula (LZS Trzcinica) — 15,0.

4x100 m — 1) LZS Przeworsk — 59,0, 2) LZS Trzcinica — 60,2, 3) LZS Tęcza — 60,8.

Skok w dal — 1) Niewczas (LZS Dzików) — 4,32 m, 2) Malinowska (LZS Przeworsk) — 4,31.

Skok wzwyż — 1) Niewczas (LZS Dzików) — 1,36 m, 2) Gacek (LZS Strzyżów) — 1,29.

Pchnięcie kulą — 1) Krogulecka (LZS Przeworsk) — 9,07, 2) Rak (LZS Biecz) — 8,25.

Rzut dyskiem — 1) Krogulecka (LZS Przeworsk) — 25,60, 2) Mraska (LZS Trzcinica) — 25,18.

Rzut oszczepem — 1) Rak (LZS Biecz) — 34,85, 2) Mroczko (LZS Trzcinica) — 27,01.

Mężczyźni: 100 m — 1) Szumlański (LZS Trzcinica) — 11,7, 2) Roliński (LZS Werynia) — 11,8.

200 m — 1) Kłusek (LZS Zagórzyce) — 24,7, 2) Wójcik (LZS Trzcinica) — 25,8.

400 m — 1) Kłusek (LZS Zagórz) — 55,8, 2) Hajduk (LZS Tęcza) — 57,0.

800 m — 1) Granda (Orkan Nisko) — 2.07,0, 2) Kołacz (LZS Tęcza) — 2.13,2.

1.500 m — 1) Granda (Orkan Nisko) — 4.23,0, 2) Rajzer (LZS Łańcut) — 4.29,8.

3.000 m — 1) Brożyna (LZS Tęcza) — 9.37,6, 2) Starzec (LZS Werynia) — 9.39,4.

5.000 m — 1) Tokarz (LZS Werynia) — 17.07,8, 2) Starzec (LZS Werynia) — 17.11,2.

110 m ppł. — 1) Bielecki (LZS Dzików) — 17,2, 2) Mikołajenko (LZS Trzcinica) — 18,0.

400 m ppł. — 1) Ochała (LZS Trzcinica) — 1.05,8, 2) Knap (LZS Tęcza) — 1.06,5.

4x100 m — 1) Przeworsk — 49,2, 2) Trzcinica — 49,6, 3) Werynia — 49,8.

Sztafeta olimpijska: 1) Przeworsk — 3.53,0, 2) Trzcinica — 3.57,2, 3) Tęcza — 3.58,2.

Skok w dal — 1) Roliński (LZS Werynia) — 5.96, 2) Szumier (LZS Przeworsk) — 5.83.

Trójskok — 1) Mroszczyk (LZS Przeworsk) — 12,69, 2) Bielecki (LZS Dzików) — 12,43.

Pchnięcie kulą — 1) Kojder (LZS Przeworsk) — 13,08, 2) Burdzy (LZS Tęcza) — 10,63.

Rzut dyskiem — 1) Bojda (LZS Tyczyn) — 37,23, 2) Burdzy (LZS Radymno) — 33,92.

Rzut oszczepem — 1) Dul (LZS Tęcza) — 48,82, 2) Burdzy (LZS Radymno) — 48,42.